

Kariera brzydkiego kaczątka

Urodzony w r. 1943 John Major, który od godzin przedpołudniowych w środę jest premierem W. Brytanii, będzie najmłodszym politykiem na

Ciąg dalszy na str. 2



Nowy premier Wielkiej Brytanii John Major, po wybraniu go na to stanowisko, pozuje do zdjęcia wraz z żoną Normą.

CAF — AP

▼ Minister spraw zagranicznych Szwecji, Sten Andersson potwierdził 28 bm. oficjalnie, że przymus wizowy między Szwecją a Polską zostanie wkrótce zniesiony. Najchętniej zrobilibyśmy to w tym samym momencie, w którym Dania zniesie obowiązek posiadania wiz przez Polaków odwiedzających ten kraj — powiedział Andersson. Przepuszczalnie stanie się to około



Nowego Roku. Dania zapowiedziała wcześniej, że postąpi tak jak Niemcy pod warunkiem, że Polska przestrzegać będzie międzynarodowej konwencji w sprawie uchodźców.

▼ 28 bm. o godz. 2.23 jedenastoosobowa grupa górników kopalni „Kazimierz — Juliusz” przerwała trwający od 20 bm. strajk głodowy po zapoznaniu się z komunikatem z rozmów z rządem. Wcześniej dwóch z głodujących odwiedziono do szpitala. Wszyscy uczestnicy tego protestu są pod opieką lekarską.

▼ Od 28 bm. wznowiony został ruch pociągów pasażerskich z Polski do RFN. Kursują one według normalnego rozkładu jazdy. Natomiast nadal wstrzymane są przewozy towarowe do tego kraju. (opr. nil)

Broń — nie dla każdego

Od 26 listopada obowiązują nowe zarządzenia ministra Spraw Wewnętrznych dotyczące broni, jej sprzedaży i wydawania na nią pozwoleń. Dotychczasowe przepisy w tej sprawie dotyczyły tylko krótkiej broni palnej, sportowej, myśliwskiej i gazowej. Obecnie rozszerzają ten zakres na nowe środki obronne, między innymi broń elektryczną, ka-

muflowaną broń białą, nunchaki i kastety.

Pozwolenie na broń wydaje komendant wojewódzkiej policji na okres od roku do trzech, zaś na broń sportową i białą — komendant rejonowej policji. Pozwolenie na broń myśliwską wydaje się na okres od roku do pięciu lat. Dotych-

Ciąg dalszy na str. 2

„Wzorowa Zagroda '90”

W CZORAJ w Białymstoku odbyło się podsumowanie II edycji konkursu „Wzorowa Zagroda”. Wzięło w niej udział 181 rolników, po 2 latach do eliminacji wojewódzkich wytypowano 22 uczestników. A oto zwycięzcy: Janina Pieciul z Jasionowej Doliny (gmina Janów), Leszek Perkowski z Gąsówki Osse (gmina Łapy), Kazimierz Sut z Kosiorek (gmina Mońki), Elżbieta Matyszewska z Rudy (gmina Krynów), Wiera Mroczńska z Rajska (gmina Bielsk Podlaski), Helena Kłopotowska ze wsi Kłopoty Bań-

ki (gmina Siemiatycze), Nina Demianiuk z Tofilowców (gmina Dubicze Cerkiewne) i Justyn Roszczenko z Dasz (gmina Kleszczele).

Laureaci trzech pierwszych miejsc otrzymali kryształowe puchary, tablice z napisem „Wzorowa Zagroda” i nagrody pieniężne; 9 milionów złotych przeznaczonych na ten cel wojewoda białostocki doc. Stanisław Prutis. Pozostałe nagrody ufundowali: Zakład Ubezpieczeń „Westa”, Przedsiębiorstwo „Agroma” oraz organizatorzy konkursu —

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego, Wojewódzki Zakład Weterynarii, Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej. Nagrody wręczyli: dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego UW — mgr Kazimierz Laskowski i Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny — dr Zbigniew Bujnowski.

Ciąg dalszy na str. 2

Gazeta GW Współczesna DZIENNIK

Białystok

Łomża

Suwałki

Wyd. 1,

Nr 232 (12 133)

Cena 400 zł

CZWARTEK,

29 LISTOPADA 1990 r.

Imieniny: Błażeja, Saturnina,

Na stole zwyczajna w oparach Bałtyku? Prywatki w cenie karnawałowych balów Andrzejkowe wróżby i... bankructwa

NIEBAWEM Andrzejki, dzień tradycyjnych zabaw i wróżb, które bez uczuwania i biesiad straciłyby nieco swojskiego, polskiego uroku. Czy w porze najbliższego weekendu uda się

w miarę obficie zastawić stoły i czy organizacja takiego przyjęcia nie będzie tożsama z bankructwem solenizanta?

Powódrowaliśmy po sklepach, by uspokoić albo... zaniepokoić gospodarzy małych

i dużych imprez. Odkryć na ladach nie było zbyt wiele, bo „normalka” trwa. Kręci się cenowa karuzela. Niektóre wyroby podrożały ostatnio

Ciąg dalszy na str. 2

ŚMIERĆ POD DRZEWEM

Wybrali się po drzewo do lasu. Ojciec z synem. Nie wiadomo czy po drodze przypomniał zasady bezpiecznej pracy przy wyrębie lasu. Faktem jest, że 23-letni Adam Ch. z miejscowości Guty ścinający wraz z ojcem drzewo w lesie,

EKSPRESEM

został przgnieciony przez walące się konary. Poniósł śmierć na miejscu.

...I CIAGNIKIEM

Jak do tego sekretu doszło już się nie dowiemy. Fakt jest nieodwracalny: 32-letni mąż i ojciec czwórki dzieci, mieszkaniec Filipowa (woj. suwalskie) wykoleił się kierowanym przez siebie ciągnikiem do rowu. Zdarzyło się to w południe, na trasie Piecki-Filipów. Mężczyzna zmarł.

Ciąg dalszy na str. 2

Bulgaria

uległ

Bułgarski rząd Andreja Łukanowa w środę ogłosił swą dymisję, by utworzyć drogę do utworzenia gabinetu tymczasowego.

Ustąpienia rządu Łukanowa domagano się w Bułgarii już od dawna. W ubiegłym tygodniu gabinet ten uzyskał jednak wotum zaufania w

Łukanow „Podkrepie”

parlamentem. Centrala opozycyjnych związków zawodowych „Podkrepa” proklamowała od poniedziałku bezterminowy strajk powszechny, by zmusić Łukanowa do ustąpienia ze stanowiska.

Ciąg dalszy na str. 2

O likwidacji RSW raz jeszcze

Zapobiec skutkom błędnych decyzji

83 posłów z różnych klubów wniosło do łaski marszałkowskiej projekt zmiany w ustawie o likwidacji RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Zmiana polega na stwierdzeniu,

że wydawnictwa oraz inne jednostki organizacyjne tej spółdzielni przekazuje się spółdzielniom pracy, jeśli

Ciąg dalszy na str. 2

Pogoda

Uwaga — zima w ataku! Dziś: ☆ Zachmurzenie duże, rano mgły; w ciągu dnia od północy opady śniegu i deszczu ze śniegiem; temperatura maksymalna od 1 do 3 st. C, minimalna od -5 do -7 st. C; wiatr umiarkowany, okresami dość silny południowo-zachodni i północny.

Jutro — mróz w dzień (-2 do -4 st. C) i w nocy (-3 do -10 st. C), silny wiatr z północy. (nil)

Ciąg dalszy na str. 2

Obradowała Rada Ministrów

Pod przewodnictwem premiera Tadeusza Mazowieckiego obradowała wczoraj Rada Ministrów. Zgodnie z oświadczeniem premiera z 26 bm. rząd — mimo podania się do dymisji — pełni nadal te obowiązki, których wymaga funkcjonowanie państwa. Do takich zasadniczych zadań rządu należy, w myśl Konstytucji, przygotowanie projektu ustawy budżetowej. Debata nad tym projektem i założeniami polityki gospodarczo-społecznej na przyszły rok była podstawowym punktem posiedzenia.

(PAP)

Gest

28 bm. rzecznik prasowy przewodniczącego „Solidarności” Andrzej Drzycimski przekazał PAP oświadczenie następującej treści:

Lech Wałęsa apeluje do wszystkich, którym bliskie są sprawy Polski o podjęcie poważnej debaty politycznej. Swojemu kontrkandydaci, który chce być prezydentem Polaków, proponuje skorzystanie z wszelkich możliwości prezentowania poglądów i programu w prasie, radiu, a zwłaszcza w telewizji.

Polska już dobrze zna Lecha Wałęsę. Niech teraz pozna także jego kontrkandydata ubiegającego się o najwyższy urząd w państwie. Polska powinna umożliwić pretendentowi na urząd prezydenta przedstawienie siebie i swoich poglądów na najważniejsze sprawy państwa. Jeśli byłoby to niemożliwe Lech Wałęsa gotów jest odstąpić swój czas telewizyjny, by Polacy mogli dokonać świadomego i odpowiedzialnego wyboru głowy państwa. (PAP)

Jarosław Kaczyński:

Jest tylko jeden kandydat

Nadal aktualne są dwa niebezpieczeństwa dla polskiego procesu reform — społeczny sprzeciw, wyrażający się w formach pozaparlamentarnych oraz niebezpieczeństwo zablokowania reform przez mechanizmy rodzącej się demokracji — powiedział na konferencji prasowej senator Jarosław Kaczyński z Porozumienia Centrum.

Obecnie zasadniczą sprawą jest uświadomienie społeczeństwu, obozowi Solidarności tego, że pozostał jedynie jeden kandydat na prezydenta — Lech Wałęsa. Wybór Lecha Wałęsy musi być dokonany wbrew różnicom i podziałom, których jednak nie da się zamazać.

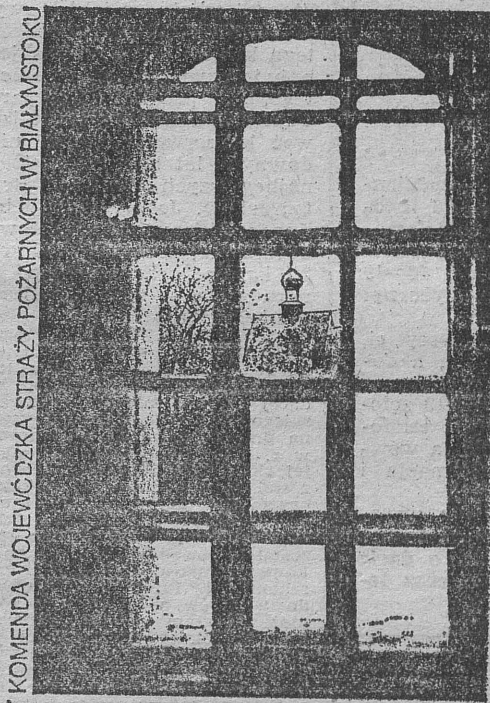
Mówiąc o drugim kandydacie na prezydenta — Stanisławie Tymińskim — sen. Kaczyński stwierdził, iż jest on eksponentem tych sił, które są pozostałościami systemu komunistycznego. Jest to zagrożenie dla polskiej demokracji, które pan Tymiński uosabia. (PAP)

Czy dojdzie do konsolidacji obozu „S”?

Na wczorajszym posiedzeniu Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego obecny był Lech Wałęsa. Dyskutowano o politycznej sytuacji w kraju w świetle wyników I tury wyborów prezydenckich i zapowiedzianej przez Tadeusza Mazowieckiego dymisji gabinetu.

OKP wezwał do udziału w II turze wyborów i zdecydowanego poparcia L. Wałęsy.

Jak poinformowano 28 bm., w „Teleexpressie” — Lech Wałęsa w wywiadzie dla III Programu Polskiego Radia zapewnił, że jeżeli wygra, to nie przewiduje w swoim gabinecie Zdzisława Najdera. (PAP)



KOMENDA WOJEWÓDZKA STRAŻY POŻARNYCH W BIAŁYMSTOKU

ochrona pożarowa obiektów sakralnych

SUPRAŚL '90

Sacrum gore!

POŻAR każdej świątyni niesie ze sobą ogromne straty duchowe, materialne i kulturowe. Dość powiedzieć, że większość kościołów i cerkwi Białostockizny, to nie tylko miejsca modlitwy, ale także, niejednokrotnie, małe muzea sztuki sakralnej.

Ciąg dalszy na str. 3

Sacrum gore!

ciąg dalszy ze str. 1

Dotąd służby prewencyjne Straży Pożarnej nie przywiązywały szczególnego znaczenia do zabezpieczenia tych obiektów przed pożarem. Taką, a nie inną politykę wobec związków wyznaniowych prowadziło zresztą „państwo ludowe”. W końcu ub. roku sytuacja uległa radykalnej zmianie. Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej w Białymstoku wyróżnia się tu jako jedna z pierwszych w kraju.

Do chwili obecnej zlustrowano 205 świątyń, co stanowi 85 procent stanu ogólnego. Wnioski jakie wypłynęły w czasie tej wielkiej operacji zostały przedstawione na zorganizowanym w Supraślu seminarium, w którym uczestniczyli przedstawiciele duchowieństwa różnych wyznań, komendanci jednostek SP oraz zaproszeni specjaliści na tę okazję specjaliści ze szwedzkiej firmy „USP International”, która zajmuje się instalowaniem systemów alarmowych najwyższej klasy.

Komendant Wojewódzkiej SP w Białymstoku, ppłk p.o. inż. Krzysztof Wojciech, otwierając symposium stwierdził, że jest to w Polsce pierwsze tego rodzaju spotkanie praktyków pożarnictwa i gospodarzy obiektów sakralnych.

W ostatnim 20-leciu wybuchło w Białymstoku 14 pożarów świątyń, w tym 11 w cerkwiach, 2 w kościołach rzymskokatolickich i jeden w tykocińskiej synagodze. W ich wyniku całkowicie spłonęło 5 cerkwi i plebania prawosławna. Częściowo zniszczeniu uległy kościoły, cerkwie, plebanie prawosławna i budynek rabina.

Jeżeli chodzi o przyczyny tych pożarów, to w 4 przypadkach było to podpalenie, w 2 zapalenie się sadzy, w trzech pozostałych nieostrożność osób dorosłych, zwarcie w instalacji elektrycznej i ogień od pioruna. Aż w 5 przypadkach przyczyna pożaru nie została ustalona.

W żadnym z objętych pożarem obiektów nie było należytego zabezpieczenia ppoż. Nie było też dozoru, co spowodowało zauważenie pożaru w momencie rozprzestrzenienia się ognia na cały budynek (m.in. cerkwie w Klejnikach, Czyżach, Kruszynianach, Jacznie i Grabarce). (des)

Zapobiec skutkom...

ciąg dalszy ze str. 1

spełniają określone wymogi. W obowiązującej ustawie użyto zwrotu, że wydawnictwa mogą być przekazane. Autorzy projektu nowelizacji zarzucają komisji likwidacyjnej błędną interpretację obecnego przepisu i stwierdzają, że w wyniku tego wiele tytułów gazet przeznaczono na sprzedaż w drodze licytacji. Argumentują, że intencją ustawodawcy było, aby spółdzielnie pracy miały pierwszeństwo w uzyskiwaniu wydawnictw.

Druga proponowana zmiana zawiera stwierdzenie, że wstrzymuje się sprzedaż wydawnictw, które zostały skierowane do przetargu pomimo wniosku spółdzielni pracy o ich przekazanie. Projektodawcy piszą, iż chcą tym samym zapobiec „nie dającym się odwrócić skutkom błędnych decyzji”. Wspominają o dziesiątkach skarg na postępowanie Komisji Likwidacyjnej, które wpłynęły do komisji sejmowych i o dowolności w ustalaniu przez nią kryteriów przekazywania wydawnictw czy kierowania ich do sprzedaży. (PAP)

Sejmowa „trzydniówka”



Odwołanie rządu - teraz czy za trzy tygodnie?

W czwartek zbiera się Sejm na trzydniowe posiedzenie. Izbie zostanie przedstawione w czwartek pismo premiera Tadeusza Mazowieckiego, który wniósł o odwołanie Rady Ministrów przez Sejm.

Na wczorajszym zebraniu Klubu Poselskiego PSL uznano, iż klub ten powinien w czwartek głosować w Sejmie za odwołaniem obecnego rządu. Klub postawi jednakże warunek, aby odbyła się debata poselska nad sprawozdaniem rządu z dotychczasowej działalności. Klub uważa, że sprawozdanie to powinno być przedłożone — nawet w skróconej formie — w czasie najbliższego posiedzenia Sejmu, a jeżeli byłoby to niemożliwe — to na jego następnych plenarnych obradach.

Przewodniczący Parlamentarnego Klubu Lewicy Demokratycznej pos. Włodzimierz Cimoszewicz poinformował 28 bm. na zebraniu klubu, że obradujący tego dnia Konwent Seniorów postanowił zaproponować w czwartek

Sejmowi, aby zwrócił się do rządu o przedstawienie sprawozdania ze swej działalności jako elementu niezbędnego dla odwołania Rady Ministrów. Oznaczałoby to odroczenie rozpatrzenia sprawy odwołania do czasu przedstawienia sprawozdania, a więc zapewne o dwa-trzy tygodnie — stwierdził Cimoszewicz zaznaczając, że sam był autorem takiego wniosku w Konwencie Seniorów.

Przed złożeniem sprawozdania z działalności rządu niemożliwe jest ustosunkowanie się Sejmu do jego dymisji — takie stanowisko zajęli 28 bm. posłowie z Klubu Stronnictwa Demokratycznego, popierając tym samym opinię Konwentu Seniorów. Prawdopodobnie w czwartek posłowie z SD dokonają uzupełnienia składu Prezydium Klubu. Od tygodnia pozostaje on bez przewodniczącego i zastępcy, po rezygnacji z tych funkcji pos. pos. Anny Dynowskiej i Stefana Bilińskiego. Jak poinformowano podczas zebrania klub nie otrzymał do tej pory odpowiedzi z CK SD na swoje stanowisko, dotyczące uchwały Prezydium Stronnictwa, kierującej sprawą A. Dynowskiej do Centralnego Sądu Partijnego z wnioskiem o usunięcie jej z szeregu partii. (PAP)

Łukanow uległ

ciąg dalszy ze str. 1

Rząd tymczasowy, sformowany przez prezydenta Żeluzewa zastąpi dotychczasowy rząd Andreja Łukanowa, składający się wyłącznie z socjalistów (dawnych komunistów). (PAP)

Usunięto pozostałości podsłuchu

Przeprowadzone przez bydgoską delegaturę Urzędu Ochrony Państwa badania doprowadziły do ujawnienia szczytków nieczynnej już aparatury podsłuchowej w dwóch obiektach sakralnych.

Dwa mikrofony zainstalowane w pokoju ojca superiora toruńskiego domu Zakonu Jezuitów zostały już usunięte. Mikrofony zainstalowane w obiekcie pomocniczym kurii wrocławskiej zostaną usunięte w najbliższych dniach.

W obu przypadkach były to pozostałości aparatury podsłuchowej zainstalowanej przez Służbę Bezpieczeństwa na początku lat siedemdziesiątych. Szef bydgoskiej delegatury UOP zapewnił, że były to już ostatnie pozostałości sieci podsłuchowej na terenie woj. bydgoskiego, toruńskiego i wrocławskiego. (PAP)

Broń — nie dla każdego

ciąg dalszy ze str. 1
czas wydane zachowują ważność do upływu ich terminu, ale nie dłużej niż do końca 1992 r.

Kupić broń i amunicję mogą tylko te osoby, które przedstawia zaświadczenie o uzyskaniu pozwolenia na broń lub osoby należące do korpusu dyplomatycznego.

Przy transakcji sprzedawca zobowiązany jest odstrzelić — w obecności upoważnionego

przedstawiciela policji — trzy naboje sprzedawanej broni palnej lub gazowej. O każdorazowej sprzedaży broni lub amunicji powiadamia on jednostkę policji, która wydała zaświadczenie o uzyskaniu pozwolenia na broń i przekazuje do registratury trzy łuski odrzeczonych naboju wraz z protokołem ostrzału. Umożliwia to ewentualną identyfikację użytej broni. (AL-PRESS)

Kariera brzydkiego kaczątka

ciąg dalszy ze str. 1

tych stanowisku w tym stuleciu. Ma wykształcenie średnie i nie uczęszczał do żadnej elitarniej szkoły, w jakich zwykle hodzi się przywódców tego kraju. Jego życiorys jest największym potwierdzeniem tego, że premier Margaret Thatcher udało się spopularyzować konserwyzm, do niedawnych lat będący ideologią najbogatszych warstw Brytyjczyków. Jego ojciec był linoskoczkiem. Zasmakował bezrobocia, następnie zaś zrobił karierę pracując — od 18 roku życia — w banku Standard Chartered.

Działalność polityczną rozpoczął w młodzieżowej przybudówce Partii Konserwatywnej w londyńskiej dzielnicy Brixton, będącej odpowiednikiem warszawskiego Targówka. Jak przystało na przyszłego ministra Finansów, w r. 1960 zaczął tam od funkcji jej skarbnika. W 10 lat później został przewodniczącym lokalnej organizacji partyjnej w tymże Brixton. Był też radnym dzielnicy Lambeth, gdzie w r. 1969 został przewodniczącym komisji kontroli finansowej i komisji mieszkaniowej. Pierwszy raz stał do wyborów w r. 1974 w równie odległym od londyńskich salonów okręgu wyborczym St. Pancras North, spotykając się dwukrotnie z niepowodzeniem. Wszedł do Izby Gmin w r. 1979 z okręgu wyborczego w Huntingdon.

Pierwsze stanowisko rządowe — zastępcy urzędnika ds. dyscypliny partyjnej we frakcji dyscyplinarnej konserwatystów — objął w r. 1983. W rok później otrzymał podobne stanowisko — acz na wyższym szczeblu. W następnym roku został najniższym rangą wiceministrem w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej, rok później — ministrem Stanu (jest to najwyższe z kolei stanowisko wiceministerialne) w tymże resorcie, gdzie odpowiadał

za opiekę społeczną. Po wyborach powszechnych w r. 1987 objął stanowisko nr 2 w Ministerstwie Finansów. Przez niecałe 3 miesiące w r. 1989 był ministrem Spraw Zagranicznych, zaś od października 1989 został ministrem Finansów, czyli jak się to określa w W. Brytanii — Kancelarzem Skarbu.

Jest niezwykle skromny i nawet gdy był najpotężniejszym w W. Brytanii ministrem — jakim jest tu szef resortu Finansów — można było go spotkać na szybkim posiłku u McDonalda. Ma żonę i dwoje dzieci, zaś jego ulubioną rozrywką jest gra w cricketa. Od wejścia do Izby Gmin do przeprowadzki pod nr 10 na Downing Street minęło 11 lat. (PAP)



Radzieccy szpiegowie w Norwegii są bardziej aktywni niż kiedykolwiek. Również Polska prowadzi jak poprzednio swoją działalność wywiadowczą w Norwegii — twierdzi szef norweskiej policji bezpieczeństwa, Svein Urdal. Nie poparł on swego twierdzenia żadnymi konkretnymi faktami, ani też nie wyjaśnił powodów zwiększonej aktywności obcego wywiadu na terenie Norwegii.

Szef Pentagonu Dick Cheney wysłał do Arabii Saudyjskiej ekipę psychologów, antropologów i pracowników służby socjalnej, by określili odporność żołnierzy amerykańskich na warunki klimatyczne, ich samopoczucie w o-

kreślonych odstępach czasu. Ze złożonego raportu wynika, że żołnierzy frontowy ma tych warunków dość po 6 miesiącach. Oddziały stacjonujące na zapleczu mogą wytrzymać nawet rok. Wnioski mają być wykorzystane w planach rotacji oddziałów skoncentrowanych na Półwyspie Arabskim.

12-letni chłopiec, mieszkaniec Peruw (południowo-wschodnia Belgia) zapewne zainspirowany filmami o bohaterkim Rambo zapragnął pójść w jego ślady i wykradłszy ojcu prawdziwy pistolet sterroryzował nim kolegów w szkole. Postawieni pod ścianą uczniowie zostali uratowani przez nauczyciela, który rozbroił nieletniego terrorystę. Wezwana na miejsce zdarzenia policja ustaliła, że chłopak wykradł z domu również strzelbę. (Opr. nll)

„Wzorowa Z groda '90”

ciąg dalszy ze str. 1

Na uroczystość zaproszono także zwycięzców I edycji konkursu w 1988 r.

O efektach konkursu, którego celem jest podniesienie stanu sanitarnego i estetycznego zagrod wiejskich, mówił dr wet. Stefan Popko, ilustru-

jąc filmem zrealizowanym w trakcie przeglądów. Wykład nt. ekologii rolnictwa w woj. białostockim wygłosił dr inż. Zenon Hlasz.

Uczestnicy spotkania podkreślali bardzo ważną rolę i znaczenie konkursu w środowisku wiejskim. (a)

Andrzejkowe wróżby i... bankructwo

ciąg dalszy ze str. 1

nawet kilkakrotnie. W sklepach ustalono ponadto rozmaite marże, co pogłębiło dysproporcje. Stąd też chcąc kupić taniej — trzeba się nieźle nachodzić.

Zacznijmy od nabiału, którego ceny „rosły” ostatnio najszybciej. W naszym regionie najdroższe masło kupują mieszkańcy Białostocczyzny; w placówkach PSS za śmietankowe płacą 5250 zł za koszt, za extra chłodnicze — aż 5750 zł. To pierwsze w Łomżyńskim kosztuje równe 5 tys., zaś najmniej w Suwałskim — 4550 zł.

Andrzejkowe przyjęcie nie obejduje się bez przekąsek z dodatkiem wędlin. Ostatnią podwyżkę cen na mięso wprowadziły niektóre wędzonki OPPMs. w Białymstoku. za-fundowało klientom 13 listopada. Chcąc nabyć droższe asortymenty, płacimy: za kilogram baleronu 44.600 zł, poledwicy — 53.300, szynki — 48.900 zł. Kto dysponuje mniejszymi kwotami może za-fundować sobie kiełbasę toruńską po 28.800 zł, zwyczajną — 20.300 lub boczek —

17.400 zł. Tylko jak przekonać gości, że są to frykasy?

Ostatnio spadł popyt na wyroby mięsne. Jak stwierdzili handlowcy z PSS, wędlin nie powinno zabraknąć, nawet w przypadku zwiększonego zapotrzebowania. Dodatkowo sprzedają je z zakładów w Obornikach Wielkopolskich i Ostródzie (po 8 ton tygodniowo). Kto chce, może nabyć również salami duńskie i niemieckie.

Gospodynie łomżyńskie nieco taniej kupią baleron i poledwicę pochodzące z masarni PSS; inne asortymenty bywają droższe niż w Białymstoku.

Pecha mają mieszkańcy Suwalszczyzny, którzy wcześniej nie poczynili zakupów w sklepach mięsnych. Od przedwczoraj wszystko podrożało. Oto ceny wynotowane w placówkach PSS: baleron — 47.500, poledwica sopocka — 59.200, szynka — 51.950, kiełbasa toruńska — 30.800, krakowska parzona — 32.850, zwyczajna — 23.700, boczek — 21.850 zł. Również i tu zapewniono, że przetworów mięsnych powinno wystarczyć, podobnie jak wyrobów cukierniczych i różnych napojów.

Smakoszom drobiu polecamy przyrządzenie kurczaka pieczonego; w większości sklepów w regionie kosztuje on powyżej 15 tys. zł za kilogram (mrożony). Niewiele różni się również ceny jajek: w Białymstoku — 18 tys. zł za kg, Łomżyńskim 1000 zł sztuka i Suwałskim — 1090.

Jak widać, kosztownym przedsięwzięciem jest zorganizowanie większego przyjęcia czy chociażby prywatki. Przede wszystkim od zasobności naszych portfeli zależy, jak będą one wystawne. Ci zaś, którzy nie wyobrażają sobie dobrej zabawy bez alkoholu mogą ustawowe zmiany, które właśnie zaczynają obowiązywać, potraktować jako rodzaj imieninowego prezentu. By kupić wódkę nie będą już musieli czekać do godziny 13-tej, gdyż sprzedaż wszelkich spirytualii z piwem włącznie według nowych przepisów trwa przez cały czas otwarcia sklepów. Trzeba tylko trafić do tych placówek, które mają koncesje na te artykuły, ale to już żaden problem o czym świadczą wyczułone na zapachu „żytki” i „bałtyku”. Andrzejkowe nosy. (gs, apo)

Dziś, godz. 16-19

Wszystkie osoby, które już dokonały formalności związanych z uczestnictwem w metodzie leczenia alkoholizmu, opracowanej przez prof. Dowżenka, proszone są o zgłoszenie się na niezbędną KONSULTACJĘ LEKARSKĄ, którą prowadzi dr Wiktor Podkowa z Centrum Leczniczego „DAR”. Konsultacja lekarska jest — jak to podkreślaliśmy w naszych publikacjach — jednym z podstawowych warunków przy zastosowaniu wspomnianej metody.

Ucieczka z marginesu życia

Konsultacje takie odbywają się codziennie, poczynając od poniedziałku, 26 listopada w godz. 16—19. Prosimy o zgłaszanie się do redakcji (Białystok, ul. Suraska 1, pokój 37, I piętro). W godz. 16—19 czynny jest również telefon dyżurny: 215-08.

Mogą również zgłosić się wszyscy ci, którzy pragną zerwać z nałogiem, a dotychczas nie nawiązali kontaktu z naszą redakcją. Mogą także w godz. 16—19 zgłosić się osoby lub skontaktować telefonicznie członkowie rodzin. Uzyskają wówczas wszystkie niezbędne informacje i wskazówki.

Osoby spoza Białegostoku, które wyraziły chęć leczenia i dokonały formalności, zostaną na piśmie powiadomione o dacie i miejscu konsultacji lekarskiej oraz leczenia.

EKSPRESEM

ciąg dalszy ze str. 1

BANDYCKI NAPAD

Najpierw wyjął szybę z okna parterowego budynku, później wtargnął do mieszkania samotnej mieszkanki miejscowości Grady (gm. Orzysz) — 75-letniej Marii J. Kobietę spała, więc bandzior zarzucił na nią jakieś przykrycie, następnie zmusił do wydania pieniędzy. Nie było ich wiele, drobne, uciulane oszczędności życia to zaledwie 1,5 mln zł. Co bardziej krewcy mieszkańcy Grady i pobliskich miejscowości naszykowali już kłonicę. Co się odwieczie...

LOS KIEROWCY

Tuż przed godz. 17 w Łomży przy ul. Rządowej pod koła Fiata 126 P dostał się 15-letni uczeń jednej ze szkół podstawowych. Skończyło się dość szczęśliwie. Chłopiec połączony, kierowca — lub jak kto woli — kierowczyni zzieleniała zaszokowana. Dotkliwa to lekcja poruszania się ucznia po ulicy. Zdarzyło się to w pobliżu przejścia dla pieszych.

KOSZTOWNY DYMER

Białostoccy strażacy wezwani zostali wczoraj do pożaru w jednym z bloków przy ul. Piłsudskiego. Była godz. 13.40. Okazało się, że właścicielka mieszkania uciął sobie, znużona w samo południe czymś na apetyt, zwyczajną drzemkę. Zeby było elegancko — z papierosem w ustach. Spaliła się częściowo szafa z odzieżą oraz drzwi. Dostało się strażakom, że nie dosyć energicznie szukali — zdaniem nietrzeźwej kobiety — kogoś w szafie...?!

(m-3)

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, iż zmarł

ALEKSANDER SUŁAWKO

najukochańszy mąż, ojciec i dziadek.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29.11.1990 r. o godz. 13 na cmentarzu prawosławnym przy ul. Wysockiego

RODZINA

z 7157-1

Ośrodki pomocy społecznej wspomagają lokatorów

W spółdzielniach mieszkaniowych i administracjach domów komunalnych rosną zaległości w opłatach za czynsz. Lokatorów nie stać także na zapłacenie rachunków za energię elektryczną i gaz, na kupno węgla. I nie wszyscy wiedzą, że miejskie i gminne ośrodki pomocy społecznej udzielają zasiłków na ten cel.

Kwotę pomocy za czynsz i inne opłaty eksploatacyjne (centralne ogrzewanie, ciepła i zimna woda) ustala się w wysokości różnicy między wydatkami mieszkaniowymi, a kwotą:

► 8 proc. miesięcznego dochodu wnioskodawcy i osób z nim zamieszkających w domach wysokostandardowych — na czynsz, c.o., ciepłą i zimną wodę;

► 5 proc. miesięcznego dochodu wnioskodawcy i osób z nim zamieszkających w domach niskostandardowych — na czynsz i zimną wodę.

Pomoc ta przysługuje na całą powierzchnię użytkową — gdy lokal mieszkalny obejmuje nie więcej niż dwie izby, lub na normatywną powierzchnię użytkową — w zależności od liczby osób zamieszkujących w lokalu.

Pomoc finansowa na opał, energię elektryczną i gaz może być udzielona osobom samotnym, których dochód miesięczny poprzedzający złożenie wniosku nie przekracza 150 proc. najniższej emerytury, tj. 682.000 zł; rodzinom, w których dochód miesięczny poprzedzający złożenie wniosku

nie przekracza wysokości najniższej emerytury, tj. 455.000 zł; rodzinom utrzymującym się z gospodarstwa rolnego — przy dochodzie rocznym z 1 ha przeliczeniowego wynoszącym 890.000 zł na członka rodziny oraz rodzinom wielodzietnym, niepełnym, wychowującym dziecko kalekie — przy dochodzie rocznym z 2 ha przeliczeniowych (1.780.000 zł) na członka rodziny.

Rodzinom wielodzietnym i niepełnym, emerytom, rencistom i inwalidom, osobom bezrobotnym, korzystającym z zasiłków stałych pomoc mieszkaniowa może być przyznana nawet wtedy, jeśli nie spełniają powyższych wymagań.

Wniosek o udzielenie pomocy może złożyć osoba zainteresowana, pełnomocnik tej osoby, bądź związki zawodowe, służby socjalne zakładów pracy, stowarzyszenia, organizacje społeczne i związki wyznaniowe.

Druki wniosków o udzielenie pomocy oraz bliższe informacje można uzyskać w biurach miejskich i gminnych ośrodków pomocy społecznej, a w Białymstoku także w przychodniach rejonowych u pracowników socjalnych.

W woj. białostockim powołano 52 ośrodki pomocy społecznej. Ich adresów można dowiedzieć się w urzędach miast i gmin. Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej mieści się w Białymstoku przy ul. Świętojańskiej 13. (a)

Parlamentarzyści i vox populi

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY w Białymstoku zaprasza w dniu 3 grudnia br. o godz. 17 na kolejną imprezę z cyklu „SALON NIEZALEŻNYCH...”.

Tym razem gośćmi „Salonu...” będą przedstawiciele Parlamentu: senator **ANDRZEJ KALICINSKI** oraz posłowie: **WŁODZIMIERZ CIMOSZEWICZ** i **KRZYSZTOF PUTRA**.

W „Łoży polityków” zasiada: **WIKTOR STACHWIUK** — Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne, Stanisław Korolkiewicz — KPN, **ARTUR SMÓŁKO** — PPS, **BOLESŁAW ZALEWSKI** — PSL, **ZBIGNIEW KRZYWICKI** — SdRP i **JOZEF SADOWSKI** — Porozumienie „Centrum”.

Imprezę poprowadzi red. **ANDRZEJ KOZIARA**. W programie recital **JOLANTY MIEŻONITE**, a sponсорują: Studio Odnowy Biologicznej „Salveo” i Zakład Ubezpieczeń „Westa”.

Wstęp wolny.

► Zastępca dyrektora Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku — mgr inż. **MIROSLAWA PUCHAŁSKA**

— Jesteśmy szkołą o bardzo dużych, wieloletnich tradycjach. Sport kartingowy to zarazem jakby druga droga zdobywania specjalizacji w określonym zawodzie, wzbogacania wiedzy i umiejętności uzyskanych na lekcji i w trakcie zajęć warsztatowych. Okazuje się to bardzo przydatne po uzyskaniu świadectwa ukończenia, przy podjęciu samodzielnej pracy.

Z ogromnym zainteresowaniem nauczycieli i młodzieży spotyka się udział naszych uczniów w poszczególnych zawodach, kolejnych eliminacjach, mistrzostwach.

Karting

- metodą wychowawczą

wach. Po powrocie odbywają się spotkania z całą szkolną społecznością, zawodnicy dzielą się swymi wrażeniami, prezentują uzyskane wyróżnienia, dyplomy, nagrody. Cieszy nas każda, uzyskana lokata. Każdy odniesiony sukces na torze, to zarazem sukces szkoły.

Chcę podkreślić jeden bardzo istotny aspekt. Nasi kartingowcy to autentycznie dobrzy uczniowie. Potrafią umiejętnie pogodzić sport z nauką, i nie ma mowy o jakimkolwiek „naciąganiu” ocen. Maturzyści — i to z powodzeniem — ubiegają się o przyjęcie na studia wyższe.

Karting wymaga jednakże bardzo dobrej kondycji psychicznej i fizycznej. Młodzież doskonale zdaje sobie z tego sprawę. Stąd nie ma problemów z paleniem papierosów czy picciem alkoholu. Nie jest to wynikiem jakiegś naгонki ze strony szkoły, ale rezultatem świadomej, samodzielnego decyzji uczniów.

W zespole szkół uczy się obecnie 1,3 tys. uczniów. Dotychczas wykształciliśmy 17 tys. absolwentów. Wielu z nich przeżyło kartingową przygodę... (h)

Propozycje kulturalne

► W sobotę, 1 grudnia, odbędzie się drugi bal dobroczynny. Jego organizatorem jest **Zespół Ludzi Dobrej Woli**. Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na cele charytatywne. Część uzyskanych pieniędzy wyasygnowana będzie również na zagospodarowanie i uporządkowanie Świętej Wody pod Wasilkowem. Inicjatorzy chcieliby wybudować tam dom pielgrzymy i drogę krzyżową. Z tą myślą planują otworzyć fundację. Wpłaty można już dokonywać na konto: **Bank Spółdzielczy 16-040 Gródek, woj. białostockie nr rach. 64363-132-04 z dopiskiem „Święta Woda”**. Sobotni bal poprzedzony zostanie mszą św. odprawioną przez ks. **JANA WIERZBICKIEGO** w kościele Farnym.

W programie zabawy, która rozpocznie się o godz. 19 w klubie „Mozaika” (ul. M. Curie-Skłodowskiej 16) przewidziane są wróżby „andrzejkowe”, loteria fantowa (główne wygrane — radiomagnetofon i pieczone prosię przygotowane przez restaurację „Grodnio”). Imprezę sponсорuje spółka „JEDNOŚĆ KUPIECKA”, a prowadzić będą słuchacze **STUDIUŃ OŚWIATY I KULTURY PRZY WDK**. Do tańca przygrywać będzie **KAPELA PODWÓRKOWA Z WASILKOWA**.

Bilety w cenie 10 tys. zł. nabyć można w klubie „Mozaika”. Zachęcamy do skorzystania z możliwości połączenia przyjemnego z pożytecznym. Z pewnością druga z kolei zabawa dobroczynna będzie równie udana jak pierwsza. (ib)

► W Białostockim Teatrze Lalek już jutro, 30 listopada o godz. 19 odbędzie się polska prapremiera rozprawy niemieckiego pisarza okresu romantyzmu **Heinricha von Kleista** „Marionetka”. Przedstawienie zostało wyreżyserowane w Teatrze Animacji w Jeleniej Górze przez **Henryka Tomaszewskiego**. Teatr z Jeleniej Góry będzie gościnnie występował w Białymstoku również 1 i 2 grudnia, grając sztukę o godz. 17 i 19. (ar)

► Dyrekcja Muzeum Okręgowego w Białymstoku i Zarząd Okręgu ZPAP zapraszają na wernisaż Okręgowej Wystawy Białostockiego Środowiska Plastycznego, który odbędzie się dziś, 29 listopada o godz. 18 w salach Ratusza przy Rynku Kościuszki. Ekspozycja czynna będzie w godz. 10—17, z wyjątkiem poniedziałków i jest połączona ze sprzedażą wszystkich wystawionych dzieł. (a)

► Dyrekcja Muzeum Okręgowego w Białymstoku zaprasza w sobotę, 1 grudnia o godz. 17 na koncert do Ratusza, w wykonaniu zespołu **Ars Juvenum**. W programie utwory **W. A. Mozarta**, **C. Francka** i **J. Brahmsa**. Wstęp wolny. (a)

► Klub Studencki „Co nieco” (Białystok, ul. Akademicka 3) zaprasza w piątek 30 listopada o godz. 17.30 na występy poznańskiego zespołu „Superdno”.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku informuje, że w związku z organizacją VII Międzynarodowego Rajdu Samochodowego „Barbórka 90”, 1 grudnia w godz. 9.30—14.00 zostanie zamknięty ruch kołowy

Zmiany w kursowaniu autobusów MPK

na Szoście Północno-Obwodowej na odcinku od skrzyżowania z Aleją 1000-lecia PP do skrzyżowania z ul. I Armii Wojska Polskiego.

W związku z tym przebieg linii autobusowych „14”, „15”, „16”, „17” i „20” ulegnie częściowym zmianom.

□ Linia „14” — bez zmian.

nocno-Obwodowa — Wasilkowska i dalej bez zmian oraz powrót tą samą trasą.

□ Autobusy linii „17” — po obsłużeniu Osiedla Białostockiego, na Wygodę będą kursować ul. I Armii Wojska Polskiego. Przebieg trasy zastępczej będzie następujący: Osiedle Słoneczny Stok do Osiedla Białostocki przebieg

Na trasie zastępczej dla autobusów linii „17” uruchomiony zostanie dodatkowy przystanek (dla obu kierunków) usytuowany na Alei 1000-lecia PP między skrzyżowaniem z ul. Sokólską a stacją CPN.

□ Autobusy linii „15” i „20” — będą dojeżdżać do skrzy-

żowania Alei 1000-lecia PP z Szosą Północno-Obwodową.

Nieczynne będą w tym czasie przystanki usytuowane na Szoście Północno-Obwodowej przy „Polkolorze” — dotyczy obu kierunków, przy Fabryce

Dwa kolejne koncerty w Filharmonii to dominacja muzyki instrumentalnej, którą słuchacze przyjęli zycielnie, licznie przybywając na koncerty właściwie anon-sowane w prasie i rozplakatowane w mieście. Każdy ze słuchaczy mógł wybrać dla siebie interesującą kompozycję. Dla jednych był to Koncert na saksofon — A. Giazunowa, dla drugich — Wiedeński Kwartet Saksofonistów, dla innych ciesząc się popularnością poemat symfoniczny Fr. Liszta — „Preludia”.

Ostatni koncert zaliczyć należy do wyjątkowych, nie tylko z racji odmiennych zespołów wykonawczych — Filharmonii Białostockiej i Big Warsaw Band, ale też możliwości

W Filharmonii—remis

wysłuchania tego samego utworu I i II suitę do dramatu Ibsena „Peer Gynt” w dwóch różnych wersjach.

Edward Grieg, nazwany również Chopinem Północy, to norweski kompozytor, dyrygent i pianista. Jego twórczość przepojona jest liryzmem, a harmonika ewoluuje brzmieniowo w kierunku typowym dla impresjonistów i muzyki ilustracyjnej.

Jan Ptaszyn Wróblewski — czołowy polski muzyk jazzowy i aranżer, który obok wielu opracowań znanych tematów muzycznych przygotował dla potrzeb Big Warsaw Bandu również muzykę do Peer Gynta — I i II suita op. 46 i op. 55. Pisana w innym stylu harmonicznym i melodycznym, zachowała jedynie kolejność programową z tematem pozwalając na swobodę wykonawczą, a nawet improwizację. Ciekawie brzmiące połączenia harmoniczne zespołu stanowi-

ły „podkład” do wykonania solowego wielu dobrych instrumentalistów czy grup instrumentalnych, świadcząc o dobrym poziomie i możliwościach technicznych. Jedynie, moim zdaniem, mało była wykorzystana grupa puzonów i nie wyczuwało się gry „z nerwem”, zaś grupa perkusyjna, stanowiąc najważniejszy element rytmiczny, dała możliwość poznania wielu mało znanych i rzadko używanych instrumentów perkusyjnych.

Sam pomysł instrumentacji na big band muzyki symfonicznej zasługuje na specjalne zainteresowanie nawet tych słuchaczy, którzy preferują muzykę w wykonaniu niekonwencjonalnym. Sądzę, że młodsza część słuchaczy była usa-

tysfakcjonowana kolejnością prezentacji (koncert wieczorowy) zespołów, nie mogąc się doczekać występu big bandu w Białymstoku.

Melomanom zaś konfrontacja wykonawcza pozwoliła odkryć walory big bandu słuchanego „na żywo”, a nie jak dotychczas jedynie w telewizji z udziałem zespołów Górneggo i Pieregórólki.

PEER GYNT w wykonaniu filharmoników białostockich zabrzmiał poprawnie i interesująco, za co słuchacze nagrodzili muzyków długimi brawami, zmuszając orkiestrę do bisu. Zgodnie ze światowym zainteresowaniem tematyką arabską również dyrygent **Mirosław J. Błaszczak** był podobnego zdania powtarzając „Taniec arabski”.

ROBERT PANEK

Reporter zanotował

UROKI PRYWATYZACJI

Sklep owocowo-warzywny przy ul. Grochowej (dawniej Ostrowskiego) należał przez długie lata do najlepszej tego typu placówki handlu uspołecznionego w Białymstoku. Ludzie z innych dzielnic przychodzili się tu zaopatry-

wać. Do czasu, dopóki nie zainteresował się nim pierwszy agent. Z miejsca ceny podskoczyły, drastycznie zmniejszył się asortyment towaru, marchew była robaczywa, a ziemniaki zgniłe. Przybyła natomiast guma do żucia.

Ajenci zmieniali się, ceny rosły, zaopatrzenie było marne. Ostatnio od dłuższego czasu sklep jest zamknięty. Wieść osiedlowa głosi, że ktoś przeliczył w czynszu

poprzedniego dzierżawcę, ale nie stać go na taką stawkę.

Dla odmiany sklep spożywczy przy tejże ulicy był zawsze najgorszy w mieście. Najbardziej podstawowe towary gościły tu rzadko. PSS tłumaczył to małym pomieszczeniem. Co raz to przestawiano łade, albo wprowadzano samoobsługę. Od czego ani mleka ani bułek nie przybywało. Nikt się więc nie zmartwił prywatyzacją sklepu: go-

rzej już być nie może, tylko lepiej.

Przy Grochowej jest jeszcze sklep mięsny. Firmowy Zakładów Mięsnych. Jak za dawnych czasów w poniedziałki jest on nieczynny (w niedziele też), od wtorku otwarty w godz. 9—17, w soboty 7—15. I jest chyba jedynym sklepem, przed którym długo przed otwarciem ustawiają się jeszcze kolejki. Cóż, monopolistę nie zależy na kliencie. (a)

Kradną koszyki

„Opalek” jest największym sklepem spożywczym w Białymstoku. Dziennie przewija się tędy kilkanaście tysięcy ludzi. Jak w każdej szanującej się placówce samoobsługowej, klienci korzystają z koszyków, albo wózków. Od pewnego czasu tych pierwszych prawie nie uświadczyć, a tymczasem z wózkami nie wszyscy lubią robić zakupy. Najwięcej ambarasu mają kobiety z wózkami dziećcięcymi — jeden trzeba pchać przed sobą, drugi — za sobą.

Szefowa sklepu **KRYSTYNA CZAJKOWSKA** wyjaśniła nam, iż ta kłopotliwa sytuacja powstała na skutek kradzieży koszyków. Nieraz można je zobaczyć u ulicznych handlarzy — przechowują w nich towar. Od jednego próbowano zabrać sklepową własność — zagroził nożem.

— Oczywiście ubytek koszyków można uzupełnić —owiada p. Czajkowska. — Ciekawe jednak — na jak długo? A może zatrudnić stojkowego, który by pilnował koszyków... (SF)

Niedziela, 2 grudnia, godz. 10

Sejmik SD

W niedzielę, 2 grudnia o godz. 10 rozpocznie swe obrady sejmik Stronnictwa Demokratycznego z udziałem wszystkich członków SD. W programie obrad, które toczyć się będą w Białymstoku przy ul. Mickiewicza 43, przyjęcie programu działania oraz wybór władz. (h)

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

3

Nr 232 (12 133)

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Sejnach ogłasza PRZETARG PUBLICZNY na niżej wymieniony sprzęt:

Cena wywoł. w tys. zł

Ciągnik Ursus C-360	— 2 szt.	15.000—18.000
Ładowacz Cyklop	— 1 szt.	10.000
Kopaczka elewatorowa	— 1 szt.	3.000
Roztrzaskacz obornika RT-41	— 1 szt.	2.500
Prasa zbierająca Z-224	— 2 szt.	14.000
Przyczepy wywrotki D-47, D-732	— 6 szt.	3.000— 6.000
Samochód Nysa	— 1 szt.	3.500
Roztrzaskacz obornika PTU	— 1 szt.	2.278
Ciągnik gąsienicowy DT-75 ze spycharką	— 1 szt.	8.000

Ponadto posiadać będziemy w sprzedaży bronę talerzową UNT-250, rozsiewacz wapna RCW-3, wytaczarkę do bębnow hamulcowych, kosiarkę rotacyjną, opryskiwacz, cysterny CA2, wały łukowe i kultywator. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto w BS Sejny 979348-101 lub do kasy SKR najpóźniej na 1 godzinę przed przetargiem. Przetarg odbędzie się 14 grudnia 1990 roku o godz. 10 w świetlicy Sp-ni. Sprzęt można oglądać w przeddzień ogłoszonego przetargu w siedzibie Spółdzielni, ul. Łukowa 5. Spółdzielnia może wycofać niektóre sprzęt lub unieważnić przetarg bez podania przyczyn.

k 6118-1

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Elku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. sprzęt:

Lp.	Wyszczególnienie	Cena wywoł.	Zakład
1.	Ciągnik Ursus C-360	17.322.190 zł	Straduny
2.	Cysterna do wody CA-2	434.941 zł	Straduny
	Cysterna do wody CA-2	532.511 zł	Straduny
	Kosiarka rotacyjna Z-036	2.573.076 zł	Straduny
	Prasa wysokiego zgniotu	10.161.600 zł	Straduny
	Przyczepa wywrotka D-732/3	8.652.446 zł	Nowa Wieś
	Kultywator zawieszany U-418/1	1.001.894 zł	Nowa Wieś
	Koparko-spycharka PE-0,88	16.127.048 zł	Woszczel
	Samochód Robur LO 3000KT	7.300.000 zł	Warsztat
	Samochód Fiat 125p	9.750.000 zł	Warsztat
	Rozsiewacz nawozów N-033	6.269.217 zł	Warsztat
	Rozsiewacz nawozów N-033	7.261.996 zł	Mostofy

Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie SUR Elk, ul. Berlinga 7. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto BGŻ o/Elk 879127-5018 lub do kasy SUR najpóźniej na 2 godziny przed przetargiem. Sprzęt można oglądać w dni robocze od godz. 8—14. Na nie sprzedany sprzęt w I przetargu organizuje się II przetarg w tym samym dniu o godz. 12. Zastrzega się unieważnienie przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

k 6112-1

Państwowe Gospodarstwo Rolne Biała Piska zs. w Kaliszkach woj. suwalskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż ww. sprzętu rolniczego:

I. Zakład Rolny KUMIELSK — godz. 9

Wyszczególnienie	Nr fabr. lub inwen.	Cena wywoławcza
1. Ciągnik Ursus C-330	322814	23.910.000,—
2. Opryskiwacz Słęża	339/935	1.450.000,—
3. Przyczepa D-46 B	21585	3.250.000,—
4. Samochód M-461	5081	—
5. Wał pierśc. U-655/3	—	821.000,—
6. Przyrząd Z-313	—	1.200.000,—

II. Zakład Rolny KALISZKI — godz. 9

1. Ciągnik MTZ-80	136/746/9	27.953.000,—
2. Kombajn Z-056	40/594/9	63.792.000,—
3. Samochód Żuk	454180	21.780.000,—
4. Kosiarka E-301	43/594/9	13.435.000,—
5. Zespół żniwny S-053	27287	1.141.000,—
6. Motocykl WSK	33977873	1.457.000,—

III. Zakład Rolny RAKOWO MAŁE — godz. 11

1. Przyczepa D-46 B	221/748/8	1.400.000,—
2. Wał Campbella	67/590/8	1.250.000,—
3. Siewnik zbożowy S-052	252/591/8	2.935.000,—
4. Prasa K-442	89994	10.645.000,—
5. Sadzarka ZSOBN-62,5	193/591/8	1.500.000,—
6. Siew. do kukur. SPC-6	104/591/8	1.360.000,—
7. Ciągnik C-360	359028	16.843.000,—

IV. Zakład Rolny ŚWIDRY — godz. 11

1. Kombajn Z-050	18793	30.000.000,—
2. Syrena R-20	036406	1.200.000,—

V. Zakład Rolny DRYGALY — godz. 12

1. Samochód Żuk A-13	225413	5.150.000,—
----------------------	--------	-------------

VI. Zakład Rolny KOWALEWO — godz. 12

1. Samochód Tarpan	53969	7.880.000,—
--------------------	-------	-------------

Przetarg odbędzie się w dniu 13 grudnia 1990 r. w ww. godzinach w poszczególnych zakładach. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy zakładu, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 9—15. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn. Za wady ukryte w ww. maszynach przedsiębiorstwo nie odpowiada.

k 6214-1

160 lat burz i nadziei

Korytarz w Szkole Podchorążych...

Noc. Czysta. Pustka.

Szum od pola, z Łazienkowskiego parku.

Warta gdzieś stapa, słychać kroki.

Pośrodku bębna, dwa moździerze

i kopczyk kul i szpada.

TAK BYŁO przed 160 laty, 29 listopada 1830 roku, kiedy to między godziną 18 a 19 młodzi spiskowcy, pod wodzą ppor. Piotra Wysockiego, chwycili za broń,

Na Podlasiu jest wiele miejsc związanych z dziejami powstańczego oręża. W walkach o Tykocin brał udział m.in. ppor. 1 Pułku Strzelców Pieszych, Józef Patelski. Oto

wi i otwarli...
Radość z tego...
serdeczna, le...
wkrótce w...
gdy w potu...
kaz do odwr...
drodę daleki...
liśmy.

Również w...
gdzie stacjon...
wizja genera...
Giełguda (walk...)

Powstańcza noc

aby wzniesić ogólnonarodowe powstanie i wyrwać Polskę z niewoli.

Po odparciu rosyjskiego pułku „wojowników” i udanym ataku na Arseniał, lud zdobył broń i przystąpił do opowania poszczególnych rejonów miasta. Nad ranem Warszawa była praktycznie w rękach powstańców. Nie udało się natomiast ująć przebywającego w Belwederze ks. Konstantego.

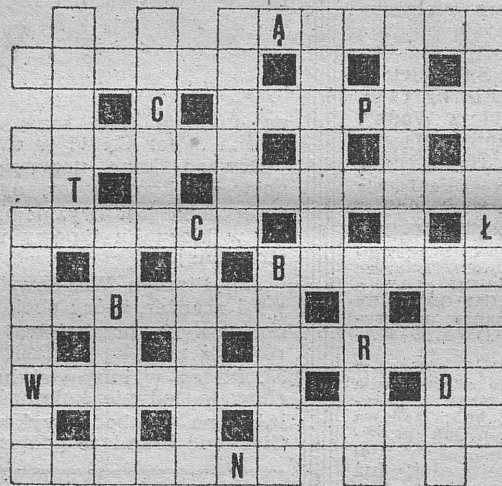
Noc Listopadowa z 29 na 30 zapoczątkowała nie tylko tragiczne w skutkach powstanie, ale także otworzyła drogę do walk bratobójczych. Mówi się, że więcej kul padło między samymi Polakami, niż między Polakami i Rosjanami. Dość powiedzieć, że właśnie z rąk polskich zginęło aż sześciu generałów (Blumer, Hauke, Nowicki, Potocki, Siemiątkowski i Trębicki). Śmierć bratobójczą poniosło także wielu niższych rangą oficerów, stojących po stronie księcia Konstantego.

fragment jego tykocińskiego relacji.

— „Langerman, żywy i wesół, jak każdy Francuz, straciwszy konia, pieszo z dobytym palaszem w rękę, na czele żołnierzy z kompanii Oleśkiego i Machwity, zachęcając okrzykiem „Vive ojczyzna”, zdobywał most po moście. My pchaliśmy się za nim, krzyčeli z całego gardła „hurra” lub śpiewali „Jeszcze Polska nie zginęła”, usiłując tym śpiewem zagłuszyć trzask granatów, rozwalających mosty, i jęk rannych, spychanych naprzód z grobli dla uratowania od śmierci stracowania. Nazajutrz, w niedzielę, na rynku w Tykocinie, pod starą posagiem hetmana Czarnieckiego, urządzono ołtarz i odprawiono nabożeństwo wojskowe za poległych, których równocześnie grzebano. Oddział saperów naprawiał śpiesznie most główny, gdyż Rosjanie jeszcze w nocy opuścili dobrowolnie prawy brzeg Nar-

dem), w Suwałkach Powstańcy pozostawili tamże pamięć potomnych. Na Zmudzianku, E. ter, znalazła się...
Rzeczypospolitej...
„Kurier Polski”...
1831 roku pisał...
„Nie powstał Pol...
ciw Rosjanom, lecz...
władzy despotycznej...
Polacy na celu...
rosyjskiej, lecz...
bronią w ręk...
się musieli. Nie ok...
cy żadnej niech...
bo jej donarod...
Owszem, Polacy pra...
nom podać d...
zruczenia jarzma...
którym jęcza.”
Noc Listopadow...
inna od tamtej z...
I tak, jaka jest d...
by pozostała. By...
nie strzelał do Pol...
ciec nie musiał wy...
wojaczek ostatnich

JOLKA



Objaśnienia podano w innym s...
kolejność wyrazów w diagramie...
niane litery mają ułatwić wp...
słów.

O okup, O dziennikarski pak...
czerwony, O zbudne obciążenie...
kielbasa, O wierchołek, O gynn...
spad na granicy Kanady z USA, O...
ca, O dział poezji, O rozsądek...
kanka południowego sąsiada O...
wyczerpująca praca, O przemio...
nany szydełkiem, O licznegz...
jednego wydania książki, O d...
go obuwia, O szkodnik żywy...
O zarys, sylwetka jakiego prz...
O owoc południowy, O okno wy...
O dawna wieża obronna, O pta...
z rodziny kuraków, O najl...
dyscyplinie sportowej, O p...
ptak wodny.

ROZWIĄZANIE „JOLKI” z dnia 21...
POZIOMO: sąsiad, głabik, r...
rwa, moka, etui, straga, O...
spis, atol, sak, rózek, ordynat...
PIONOWO: Sodoma, strak, an...
katnik, bar, węglik, asa, hroz...
pstrag, kłatwa, Tunis, „Skr” ton,

Rozmowa dziennikarzy z tygodnika „Stern” z zaufanym człowiekiem M. Gorbaczowa, sekretarzem KC KPZR — WALENTINEM FALINEM o roli zjednoczonych Niemiec w Europie

— Panie Falin, układy radziecko-niemieckie zostały podpisane. Otwarto nowy rozdział w stosunkach obydwu państw. Czy jest to początek osi Bonn—Moskwa?

— Słowo os jest historycznie bardzo obciążone. Nie chciałbym go używać. Nie jest ono również zgodne z substancją, ponieważ w koncepcji europejskiej będzie tyle osi, ile jest państw.

— Mimo tego, stosunki radziecko-niemieckie w Europie będą szczególnego rodzaju, z tym na pewno się pan zgadza.

— To akceptuję. To wynika ze znaczenia obu państw, z ich geograficznego położenia, z ich potęg i doświadczeń, słowem, że wszystkiego co w naszej wspólnej historii było złego i dobrego.

— Nie jest tajemnicą, że w Moskwie były sprzeczny i opory przeciwko tej nagłej zmianie wcześniejszej wrogości, w nowe stosunki partnerskie.

— To nie jest całkiem zgodne z prawdą. Były prowadzone dyskusje na temat tego, jak najlepiej to zrealizować. I do dziś toczą się spory o to, czy dokonano wszystkiego

w należyty sposób. Spodziewam się, że ratyfikacja tych układów przez Radę Najwyższą ZSRR nie nastąpi automatycznie, jak to wcześniej miało u nas miejsce. Będziemy zastanawiać się nad gwarancjami. Właśnie one są problemem numer jeden dla na-

szego społeczeństwa. To musimy zrozumieć jako przyczynę tego, co wcześniej miało miejsce. Te wszystkie przeżycia są istotne również dzisiaj.

— Minister spraw zagranicznych Szewardnadze nie tak dawno musiał bronić się przed zarzutami stawianymi na jednym z posiedzeń Rady Najwyższej, że „stracił” całą Europę Wschodnią. Czy nie ma tutaj sprzecznych interesów — między min. Szewardnadze, a jego krytykami np. z armii?

— Tu różnicę występują — z całą pewnością. Jeżeli wojsko w sprawach bezpieczeństwa postawione zostaje w

całkiem nowe sy...
oczywiście m...
się dyskusje...
różnego rodza...
gdyby tak nie...
się coś niedob...
moglibyście na...

— Na krótko...
strzygającym...
hla z Gorbacz...
kazie, pan jak...
baczow odrzuci...
myśl przynależ...
NBD do NATO...
puls do zmian...
— Pomiędzy nas...
rozmową i ty...

na Kaukazie...
państw NATO...
Tam po raz pr...
nie oświadczo...
Radziecki nie...
cej traktowan...
cjalny wróg...
NATO jest...
wać swoją st...
wych realiów...
ten przełomowy...
raz dla...
rodzi się...
przysiężenie...
jest na tyle...
na na nim...
ment rozstrzy...
Osobiście, w...
żaniach, by...
strożny niż...
ponieważ do...
zuja, że mied...

Ostatni kwiat maku!

O tej porze roku pola są szare. Ale jeszcze kilka miesięcy temu na wielu polach kwilił mak. Potem były zielone makówki, z których popłynęło mleczko makowe, niosące młodym uzależnienie lub śmierć. Iu ich będzie w tym roku? Iu młodych ludzi pierwszy raz sięgnie po zabójczy zastrzyk? Iu naszych bliskich i znajomych będzie już codziennie zaglądać śmierci w oczy?

O DPOWIEDZI nie ma na te i inne pytania, które dotyczą walki z narkomanią. Można chyba zaryzykować stwierdzenie, iż przyczyniliśmy się do samego zjawiska. Wiele o nim powiedziano i chyba uznano, że jest to jeszcze jeden z przejawów nienormalnych warunków życia, jakie nas otacza. Sumienia zostały uspokojone, no bo przecież zrobiono co było możliwe. I w zasadzie nie byłoby się do czego przyczepić, gdyby nie fakt, że w ostatnim czasie znacznie obniżyła się granica wieku młodzieży, która sięga po środki odurzające.

Sekretarz Komisji ds. Zapobiegania Narkomanii przy Ministrze Zdrowia i Opieki Społecznej Marek Staniszek opublikował raport „Narkomania w Polsce A.D. 1990”. W Polsce — pisze — ok. 200 tys. osób rocznie zażywa różne substancje uzależniające. Zdaniem resortu nastąpiło zahamowanie zjawiska narkomanii oraz spadek popularności odurzania się przetworami maku. Wzrosło natomiast zainteresowanie marihuaną i środkami zastępczymi, zwłaszcza lekami psychotropowymi.

Czy to oznacza, że problem makowy przestał istnieć? Nic podobnego. Przetwory z tej rośliny nadal kuszą i są najbardziej groźnymi środkami uzależniającymi. Dożylne stosowanie „kompotu” wywołuje m.in. wyszczerzenie żółtaczki, zapalenie żył, mięśnia sercowego, choroby weneryczne, różne zakażenia, no i AIDS, który właśnie u narkomanów występuje najczęściej. Dyrektor Państwowego Zakładu Higieny prof. W. Magdziak szacuje, że obecnie mamy w kraju kilka, a może kilkanaście tysięcy osób zakażonych wirusem HIV, którzy w większości przypadków nie wiedzą o tym, ani nawet nie przypuszczają.

Nic więc dziwnego, że mak wzięto pod specjalny nadzór, a jego uprawę obwarowano wieloma uwarunkowaniami,

m.in. można było uprawiać na powierzchni nie przekraczającej 20 m kwadr., na co niezbędne było zezwolenie z urzędu gminy. Życie jednak biegło swoim torem. Tylko w woj. białostockim wydano w tym roku ponad 3 tys. zezwoleń, niekiedy lekką rączką. Mak zakwitł na ponad 600 hektarach. Kontrolę ujawniły dodatkowe 302 plantacje nielegalne o powierzchni blisko 450 ha. Czy tylko smakowite struclle były motywem naruszenia prawa?

Od przyszłego roku obowiązywać będzie absolutny zakaz uprawy maku. Tylko 10 województw zostało wytypowanych do upraw kontraktacyjnych — nie ma na ten list ani jednego z naszego regionu. Nie oznacza to — rzecz jasna — że zostanie my pozbawieni maku? Są spore zapasy, a ponadto przewidywane są import nasion i wprowadzenie do uprawy zagranicznych odmian o niskiej zawartości morfiny.

Jest jednak pewien problem. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 25 lipca br. dopuszcza uprawę maku odmiany Przemko. Zawiera on bardzo niskie ilości alkaloidów. Kwitnie jednak taką samą barwą jak jego brat wysokomorficzny. Kto gołym okiem udowodni, który jest który? Wprawdzie obowiązuje ministerialne zalecenie „wieloogniowego wszechstronnego zabezpieczenia plantacji maku”, ale „omyłki” mogą się zdarzyć, i to często. Zresztą, żeby udowodnić komuś naruszenie prawa, potrzebne będą żmudne badania laboratoryjne.

A jak wygląda sprawa z konopiami, z których otrzymuje się „trawę” czyli marihuanę oraz haszysz?

Konopi, w przeciwieństwie do maku, nie uprawia się na taką skalę. Od przyszłego roku można to czynić w 10 województwach, a wśród nich w łomżyńskim. (SF)

Zboczne Syzyfa

KIEDY Nasz Pan Minister czyli Jerzy Slezak został ministrem do spraw telefonów, zaczął od spektakularnego gestu darowania pewnym ludziom dwóch milionów złotych, które starał im się wydrzeć z kieszeni poprzedni minister. Chodziło — przypominamy — o przerejestrowanie istniejącego już telefonu z człowieka na człowieka, która to operacja zapewne wymagała kilku minut pracy jakiegoś urzędnika, lecz ministerstwo telefonizacji znalazło kolejny sposób na ograbienie ludzi. Jest to jeden z przykładów na to, że niektóre elementy nowej władzy robią identycznie to samo co wszystkie elementy poprzedniej. Przecież to władze białostockie zabrały teraz uprawnienia firmom, uprawnienia do sprzedaży drogich, zagranicznych win i piw. Stara władza również sądziła, iż przy pomocy dekretów zakazujących zlikwiduje alkoholizm w społeczeństwie. W „Agricoopie”

Następnie minister Slezak wystąpił przed mikrofonami radia białostockiego szczerze, po ludzku przyznając się, że nie wie dlaczego rozmowa z Nowego Jorku do Białegostoku jest tańsza niż odwrotnie, a przecież mamy już ceny światowe (choćby zarobki afrykańskie). Minuta z NY kosztuje trochę powyżej dolara, a z B. tyle, że aż boję się pisać, bo na zera w tej „Gazecie” nie ma już miejsca. Otóż ja wiem dlaczego tak się dzieje, w związku z tym zgłaszam swoją kandydaturę na dyrektora departamentu w ministerstwie od telefonizacji. Otóż koszt inwestycji w Stanach jest tak niski i różny jest tak wiele, że w sumie koszty rozkładają się na miliony telefonogodzin, co daje jakieś centy. U nas metr kabla telefonicznego kosztuje tyle, że też boję się pisać w tym miejscu, a rozsypujące się francuskie centrale wymagają bezustannego remontu, stąd od pewnego czasu trudno w B. dodzwonić się pod numer zaczynający się od 7.

Zboczne telefonizacji

z tego powodu nie można już kupić luksusów w postaci wina. Człowiek zatem idzie kawałek dalej i kupuje wodę, bo mu akurat chce się pić albo ma gości. Głupota urzędnicza — jak się okazuje — jest ponadczasowa i nie z nią nam do Europy, chociaż tak o tym mówiło hasło wywieszone przed wyborami w centrum Białegostoku. „Europa — tutaj”. Zaraz, zaraz — jak do tej pory mamy czystą Azję na Bema, brud na każdym kroku, zanzibarski handel na ulicach i w kiblach niemalże, mamy urzędników z ptasimi mózdkami. Nie obrażać mi ptaków. Ptaki mają instynkt, a ci nawet tego nie otrzymali od Boży, do której teraz tak publicznie oczęta swe zwracają.

Ministrowi Slezakowi Jerzemu udało się ów spektakularny gest z opłatami telefonicznymi, ale zaraz — zgodnie z logiką — ci co już zapłacili zaczęli domagać się zwrotu dwóch milionów. I oto okazało się, że już przepite. Ministerstwo wzięło, chyba przepiło i zwracać nie może. To prawo wyjątkowo nie działa wstecz. Nasz Minister wpadł w panikę i ogłosił, iż zwróci pieniądze jeżeli wpłaciło je kilka osób. Jeżeli zaś kilkadziesiąt to już nie, bo mu Balcerowicz nie wyda. Nie ma kwitów „zwrot gotówki”. Jakie więc prawo, jaki dekret, ukaz, dokument na świecie mówi o tym, że jak mało to placimy z powrotem, jak dużo — nie placimy czyli nie oddajemy? Czy jest na świecie — obok krajów bliskich nam geograficznie — taki Europejski (celowo piszę z dużej litery) kraj, który w przypadku forsy robi wyjątki i to do tyłu? Ja przynajmniej nie znam takiego. Więc gdzie ta Europa? Tutaj? Aż wreszcie wszystko uciło i chociaż czytamy od deski do deski „Wyborczą” ciągu dalszego nie spotkałem. To wypłacili czy nie wypłacili? Było tych wypłat mało czy dużo? Miało być mało czy miało być dużo? Paranoja!

To teraz ja mam pytanie do ministerstwa. Co by zrobiło z naszymi opłatami, gdyby nagle stał się cud i ministerstwo wystrzeliłoby trzy satelity komunikacyjne nad nasz piękny kraj. Ja wiem co by wyszło z ministerstwa. Otóż nagle cena rozmowy telefonicznej wzrosłaby co najmniej dziesięciokrotnie, a motywacja byłaby prosta: wielka inwestycja, należy ją szybko zwrócić. Pytanie moje brzmi: dlaczego szybko? Podczas mojego pobytu w USA właśnie wstrętny jeszcze wówczas dla nas klan Rockefellera czyli TandT wystrzelił był właśnie trzy takie satelity, w związku z czym rozmowy natychmiast potaniały o 30 procent. Ten wstrętny syjonista bowiem wykombinował sobie w swojej naiwności, że skoro rozmowy będą tańsze, ludzie będą dzwonić częściej, a przepustowość linii satelitarnych jest wręcz nieograniczona. Satelita będzie czynny przez 50 powiedzmy lat, więc zyski i tak osiągnie. Rockefeller pomyślał sobie w trybie dobrze znanym przedwojennym polskim Mośkom, że lepiej sprzedać 10 guzików po 10 groszy niż 1 guzik za 50 groszy.

BARIERA popytu jest jeszcze nie do końca uświadomiona w naszym „eu-ropejskim” społeczeństwie. Pierwszym szokiem okazują się ceny telewizorów. Już zaczynają spadać na łeb na szyję. No bo ile telewizorów może kupić społeczeństwo w ciągu roku? W końcu ten spust się zatka. I zatkał się. Ale oczywiście nie ruszyło to w ogóle naszego państwowego producenta telewizorów, bo ceny polskich pudeł trzymają się mocno i czasami przebijają znacznie sumę, jaką placimy za „Sony” czy „Philipsa”. Telewizory „Biaze” pokrywają się kurzem a producent domaga się dotacji państwowych, bo bankrutuje. Oby zbankrutował jak najszybciej, czego z całego serca życzę również polskiej poczcie oraz telefonizacji.

OLDBOY

praktyczną ich realizacją istnieje duży dystans.

— Czy w związku z tym ma pan nieprzyjemne klucze w dółku?

— To panowie tak sądzą. Kiedy dzisiaj porównuję sytuację z tą jaką panowała poprzednio, należy stwierdzić: na terytorium byłej NRD nie mamy żadnej broni nuklearnej, natomiast na terenie wczorajszej RFN jest jej tyle, że wystarczyłaby do zniszczenia życia na całej planecie.

— Mimo tego Gorbaczow

Europie, w każdej przyszłej wojnie skazane są na zagładę — całkowitą! Jeżeli przy jakiegokolwiek konstelacji nie istnieje najmniejsza szansa przeżycia, to jest to najlepsza z możliwych gwarancji. Mądrzy ludzie, którzy przecież żyją w Niemczech, wychodzą z tego założenia i ci mądrzy tak będą kierować tym krajem, tak troszczyć się o kształt polityki, żeby tragedia nie nawiedziła Niemiec, czy też kogokolwiek w Europie.

— Poza tym Niemcy zobowiązały się do zredukowania

wszystkie instytucje, które egzystowały w NRD już zostały, albo będą w przyszłości zlikwidowane, również kulturalne. NRD odgrywała ważną rolę jako pomost między naszymi narodami — poprzez książki, filmy, sztuki teatralne, które z języka rosyjskiego przekładano na niemiecki i odwrotnie. Weźmy na przykład Akademię Sztuki w Berlinie. To było miejsce, w którym niemiecka kultura była pielęgnowana w najczystszej postaci, gdzie kultywowano mowę niemiecką, rozwijano niemiecką muzykę. I

nas stalinizm nie miał nic wspólnego z socjalizmem. To co Stalin zrobił tutaj, to był antysocjalizm w czystej postaci.

— To jest już temat do zupełnie innej rozmowy. Czy możemy jeszcze na krótko wrócić do spraw Niemiec? W przeciwieństwie do tego wszystkiego o czym tutaj mówimy, po stronie radzieckiej wiązano z Niemcami duże nadzieje, szczególnie gospodarcze. Jest przecież w ZSRR określenie Niemiec jako „ratownika pierestrojki”. W przeciwieństwie do występują-

kazji chciałbym wam opowiedzieć trochę o moim życiu. Kiedy byłem ambasadorem w Bonn, często proponowałem swoim przełożonym — nie ograniczajcie się do studiowania niemieckich i zachodnich technologii! Jest to czynnik istotny, ale również istotna jest ich mentalność. Rozmawiałem wówczas z wieloma ludźmi, z Bertholdem Beitzem, z Birnbaumem von Salzgitterem, z ludźmi z koncernu Volkswagena, z Maxem Grundigiem, z Overbeckiem von Mannesmannem i wieloma innymi. Oni byli gotowi zaprosić moich rodaków i pokazać im jak należy liczyć każdą dziesiątą część feniga, jak należy organizować produkcję, jak pracować nie tracąc żadnej minuty, sekundy...

— ...ale pana propozycje nie odniosły skutku.

— Tak, niestety. Ludzie w Moskwie mówili mi tak, owsem, tylko z tego nie nie wynikało. Ten problem pozostał do dziś. Największą pomocą i wsparcie, jakie może być nam udzielone nie może opierać się na pieniądzu, lecz na tym, żeby wasi rzeczoznawcy nauczyli naszych — przede wszystkim. Żeby ich przekonali, że tak dalej nie można. Oni mogą nas wesprzeć, ale olbrzymią częścią tej gigantycznej roboty musimy wykonać sami. Jeśli wewnętrznie nie jesteśmy gotowi do zasadniczych zmian, to jesteśmy zgubieni. (...)

(Tłum. i oprac. — jag)

Żadnego Drang nach Osten?

zgodził się na takie rozwiązanie...

— Tak. Jestem dumny z tego, że rozstrzygające argumenty usłyszał ode mnie jako pierwszy. Rozmawialiśmy na ten temat wielokrotnie, zastanawialiśmy się, czy istnieją gwarancje, że Niemcy nie podejmą akcji nieprzyjacielskich. Mój argument brzmiał: Niemcy stały się niezdolne do prowadzenia wojny zaczepnej całkowicie i na zawsze...

— ...ponieważ nie mają własnej broni nuklearnej, albo dlaczego?

— Nie, nie tylko z tych powodów. Niemcy przy dzisiejszym stopniu rozwoju, a również z uwagi na sytuację w

armii do 370 tysięcy ludzi...

— Tak. To był kolejny rozstrzygający punkt. Mam nadzieję, że Niemcy będą troszczyć się o to, żeby cała Europa została zdemilitaryzowana, nie tylko w sensie materialnym, także w sensie duchowym. Idee gwałtu i wszelkie formy politycznego nacisku na tym starym kontynencie tracą na znaczeniu. Chodzi o to, żeby Niemcy w swoim domu utrzymali spokój wewnętrzny.

— Czy ma tego rodzaju obawy na podstawie sposobu, w jaki odbywa się zjednoczenie z NRD?

— Tak, przede wszystkim. Proszę spojrzeć, praktycznie

tej instytucji grozi obecnie likwidacja...

— Czy swoje obawy rozciąga pan również na zachodni-niemiecki stosunek do Socjalistycznej Partii Niemiec?

— Nie chciałbym obecnie zwracać uwagi na tego typu detale. Sądzę jednak, że jeśli lewica zostanie zgnieciona, to całe Niemcy niczego nie zyskają. W każdym społeczeństwie potrzebna jest równowaga sił. Ale w aktualnej sytuacji w Niemczech, renesans skrzydła prawicowego staje się problemem pałącym. Widzę to jako reakcję na te wszystkie nieprawidłowości, które z socjalizmem nie miały nic wspólnego, tak jak u

czego u nas określenia — „płatnik pierestrojki”...

— „Ratownik pierestrojki”, to określenie nie jest właściwe, nawet jeśli pochodzi z naszego domu, podobnie jak „płatnik pierestrojki”. Powiedziałbym rzecz następującą: niemieckiego cudu gospodarczego nie można tłumaczyć Planem Marshalla lub obcą pomocą. Wasz dobrobyt jest przede wszystkim rezultatem waszej solidności, dyscypliny, gotowości do ciężkiej pracy. Jedyne co nas i naszą pierestrojkę może uratować — jeżeli byćście chcieli posłużyć się tym słowem — jest wręcz szalona, intensywna praca, ni mniej, ni więcej. Przy tej o-

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 6.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.07 Muzyka nocą: 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze: 6.00 Sygnały dnia: 1.00 Dziennik poranny: 1.15 Punkty widzenia: 6.15 Radio Biznes: 3.45 Special English: 9.00—ok. 19.00 Retransmisja obrad Sejmu: 19.00 Z kraju i ze świata: 19.30 Radio dzieciom: 20.01 Wiadomości: 20.15 Koncert życzeń: 20.45 Opowiadania A. Szczypiorskiego: 21.08 Kronika sportowa: 21.30 Reportaż: 22.05 Rozważania po capstrzyku: 22.15 E. Feuermann — najwspanialszy wiołonczelista XX wieku: 23.00 Dziennik wieczorny: 23.15 Panorama świata: 23.30 A. Wroński zaprasza.

PROGRAM III

Serwis Irojki: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 18.00, 20.00 Zapraszamy do Irojki: 7.30 Polityka: 9.15 Business news: 3.30 kp Werden Operacja Madonna: 9.05 Bez względu na pogodę: 10.30 Folk w pigułce: 10.40 Tamte brzegi — odc. pow.: 10.50 Blues w pigułce: 11.00 Kilka słów o...: 11.10 Jazz w pigułce: 11.20 Kilka słów o...: 11.30 Muzyka w dawnym stylu: 12.00 Radio Kanada: 12.07 W tonacji Trójki: 13.00 Fletch — odc. pow.: 13.10 Powtórka z rozrywki: 14.00 Koncerty Jana Sebastiana na żywych instrumentach: 15.05 Polityka: 15.10 Reggae, pieśni wędrowców: 15.45 Posłuchaj: 16.00 Zapraszamy do Trójki: 18.05 Informacje sportowe: 18.15

Klub Irojki (1): 19.15 Klub Trójki (2): 19.30 Złote lata bossa novy: 19.50 „Tamte brzegi” — odc. pow.: 20.00 Blues wczoraj i dziś: 20.40 Spotkania o zmroku: 20.45 Fermata: 21.30 Poeci piosenki: 21.55 Studio nagrań: 22.45 Opera tygodnia: 23.00 24 godziny w 10 minut: 23.15 Klub folkowy: 23.50 „W górach szaleństwo”: 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi L. Kubicki: 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. A. Antoniego w j. białoruskim: 12.30 Music Radio CD: The Police — „Ghost in the machine”: Stelly Dan — „Ala”: 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa: 16.15 Zadzwoń do nas: 23.00 — prowadzi S. Pulnar: 17.30 „Magazyn historyczny” — opr. D. M. Szrednicki: 18.00 Aktualności: 18.05 Gwiazdy, rytmy nastroje: 18.30 „Afera na czterech kółkach” — aud. L. Pilarskiego: 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtórzenie: 19.00 Wiesław Szymański zaprasza...: 22.05 BBC (retransmisja): 22.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA
PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Ulice San Francisco” — serial prod. USA
10.25 „To się może przydać”
12.00—15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 „Ordyn” — jap. serial animowany
12.30 Z naszych dziejów — Zakon Krzyżacki
13.00 Fizyka — Prąd elektryczny w cieczach

13.30 Spotkania z literaturą kl. I lic.

14.05 Agroszkola — Żywnie świn ziemniakami

14.35 Ziemia — nasza planeta: Wulkany

15.05 „Kim być?” — decyzje 15-latków

15.30 Uniwersytet Nauczycielski — Szkoła w naszych rękach

15.55 Program dnia

16.00 Wiadomości

16.10 „Video-Top”

16.20 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film z serii: „Ordyn”

17.15 Teleexpress

17.30 Kandydaci na urząd prezydenta RP

17.40 „Spojrzenia” — publicystyka międzynarodowa

18.05 „Skarbicz” — magazyn historyczny

18.50 Magazyn katolicki

19.15 Dobranoc — „Mrówka i mrówkojad”

19.30 Wiadomości

20.05 „Ulice San Francisco” — serial kryminalny prod. USA

21.00 „Pegaz”

21.30 „Interpelacje” — St. Tymiński

22.30 Wiadomości wieczorne

22.45 „Premie i premiery” — recital zespołu „2+1”

23.10 Język angielski

PROGRAM II

6.55—11.00 Telewizja śniadaniowa

6.55 Powitanie

7.00 CNN — Headline News

7.20 Magazyn TV śniadaniowej

8.00 Panorama dnia

8.10 „Santa Barbara” — serial prod. USA

9.00 Transmisja obrad Sejmu

16.50 Program dnia

16.55 Interact’90

17.10 „Wojna między klasami” — film prod. USA

17.55 Uniwersalny kurs j. angielskiego

18.00 Program lokalny

18.30 „Cudowne lata” — serial prod. USA (powtórzenie)

19.00 W labiryncie — serial TP

19.30 Język niemiecki

20.00 Wrocław na antenie 2

21.00 „Ekspres reporterów”

21.30 Panorama dnia

21.55 Perły z lamusa: „Maska Dimitrios” — film fab. prod. USA

23.50 „Rozmowy z Czesławem Miłoszem” (I)

0.05 CNN — Headline News

0.20 Uniwersalny kurs j. angielskiego

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.30 „Życie Klimy Samgina” — film tv, cz. XIII
7.45 Puchar UEFA: Torpedo Moskwa — Monaco
9.25 Godzina dla dzieci
10.30 Wiadomości
11.00 Na szachowych mistrzostwach świata
13.30 Wiadomości
13.45 Koncert belgradzkiego zespołu pieśni i tańca
14.05 „Zurawie” — film dok.
14.25 „Z kart historii”
15.10 „Miś, chłopczyk i inni” — film dla dzieci
16.00 „Kontakt — forum”
16.30 Wiadomości
17.00 „... Do lat szesnastu i więcej”
17.45 „Życie Klimy Samgina” — cz. XIII
19.00 Dziennik
19.40 „Z komunikatów MSW”
19.55 „Muzyka w eterze”
22.00 Wiadomości
22.30 „Bogobojna Marta” — film tv, cz. II
23.35 „Wystawa Skarbów sztuki światowej” — reportaż z muzeum im. Puszkina
0.05 Znajomość z ekranu: Swiatosław Fiodorow
1.35 Zakończenie programu

TELEWIZJA SATELITARNĄ

FILM NET

13.00 Every Home Should Have One (89)
15.00 Arruzza (73)
17.00 Baby Noon (105)
19.00 The Mighty Quinn (98)
21.00 It's Tuesday, This Must Be Belgium (99)
23.00 Deadly Friend (99)
1.00 Heart of The Stag (87)

RTL PLUS

13.00 Bogaty i piękny — serial
13.25 Klan z Kalifornii — serial
14.10 Historia Springfieldów — serial
14.50 Die Wilde Rose — serial
15.55 Murphys Gesetz — serial
16.45 Riskant!
18.00 Klan z Kalifornii — serial
19.15 21 Jump Street — serial
20.15 Film fabularny
22.10 Film fabularny
23.50 Film fabularny

TEATR

Białostocki Teatr Lalek — „Dekameron” (spektakl zamknięty), godz. 19.
Państwowy Teatr Lalek w Łomży — „Dziad Wszystkożjad”, godz. 10 i 12.

FILHARMONIA

Państwowa Filharmonia w Białymstoku, ul. Podlesna 2 — Dni Muzyki Oliviera Messiaena: Koncert symfoniczny dla młodzieży w wykonaniu Orkiestry FB pod dyktando J. Jazownika, z udziałem A. Tatarskiego (fortepian), godz. 15.

KINA
W BIAŁYMSTOKU

„Pokój” — „Młody Einstein” (USA, l. 12), godz. 10.30, 13, 15.30 i 17.45; seans przedpremierowy: „Turner i Hootch” (USA, l. 15), godz. 20.
„Ton” — Kino lektur szkolnych: „Noce i dnie” (polsk.), cz. I i II, godz. 9; seans przedpremierowy: „I kto to mówi?” (USA, l. 12), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Studio” — „Szkoła szaleństwa” (USA, l. 15), godz. 11, 13; „Kochanie zmniejszylem nasze dzieci” (USA, l. 15), godz. 15; „Obyczajówka” (franc. l. 18), godz. 17, 19; „Caryca” (USA, l. 18), godz. 21.
„Sirena” — „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup”

(ang., l. 15), godz. 11 i 13; „Samotny wilk McQuade” (USA, l. 15), godz. 15 i 17; seans przedpremierowy: „Dom egzorcystów” (ang., l. 18), godz. 19 i 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM

Bielski Podlaski — „Francis” (USA, l. 15)
Łapy — „Krwawy sport” (USA, l. 15)
Sokółka — „Pluton” (USA, l. 18)
Suchowola — „Fatalne zauroczenie” (USA, l. 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „Młode strzelby” (USA, l. 15); „Upiór w operze” (ang., l. 18)
Łomża „Millenium” — „Cocktail” (USA, l. 15)
Kolno — „Kabaret” (USA, l. 15)
Wysokie Mazowieckie — „Ludzie koty” (USA, l. 15)
Zambrów — „Kuzyni” (USA, l. 15)

SUWAŃSKIM

Suwałki „Battyk” — „Lody na patyku V” (RFN-Izrael, l. 18)
Suwałki „Barnaba” — „Kłatwa Doliny Weży” (polsk.-radz. l. 12)
Augustów — „Czwarta wojna” (USA, l. 15); „Elektryczny morderca” (USA, l. 15)
Biała Piska — „M.A.S.H.” (USA, l. 15)

Elk „Polonia” — „Czwarta wojna” (USA, l. 15)

Giżycko — „Tupel” (argent., l. 18)
Kowale Oleckie — „Nocny jastrząb” (USA, l. 15)
Mikołajki — „Biały smok” (polsk.-USA, l. 12)
Olecko — „Parszywe dranie” (USA, l. 15)
Orzysz — „Joy” (franc., l. 18)
Pisz — „Co lubia tygrysy” (polsk., l. 18); „Księżę w Nowym Jorku” (USA, l. 12)
Ryn — „Kornblumenblau” (polsk., l. 18); „Rain Man” (USA, l. 15)
Węgorzewo — „Czarownica” (USA, l. 18)

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura 999, tel. informacji pogotowia 22-222
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7 w niedziele i święta czynne całą dobę

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczny gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen chirurga dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — ul. Krasieńskiego 1 — Interlistyczne
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodowskiego 3a
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17

APTEKA
(ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgię reanimację laryngologię wewnętrzną
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

DYŻURY SZPITALI

W DNIU 29.11.1990 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 18, tel. 412-997.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŃKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.
Łomża — tel. 988 — czynny w wtorki i czwartki w godz. 17-22.

co, gdzie, kiedy?

Spółdzielnia Usług Rolniczych 18-204 Kobylin Borzymy, woj. łomżyńskie, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następującego sprzętu:

			cena wywoławcza
1. Kombajn Bizon Z-056	szt. 1		75.348.000 zł
2. Ciągnik gąsienicowy DT 75RS4	szt. 1		27.603.856 zł
3. Pług skośny do DT	szt. 1		2.016.000 zł
4. Ciągnik Ursus C-360 3P	szt. 6	11.832.600—	17.100.000 zł
5. Wiaźanka WC-5	szt. 1		4.510.000 zł
6. Pług U-023	szt. 3	912.660—	957.180 zł
7. Przyczepa D-47, D-732	szt. 8	4.107.000—	6.300.000 zł
8. Kultywator U-417	szt. 1		648.210 zł
9. Rozsiewacz RCW-3	szt. 2		1.172.600 zł
10. Kosiarka rotacyjna ŻTR-165	szt. 2	3.583.400—	4.282.600 zł
11. Obrzkiwacz ORZ-417	szt. 3	1.931.400—	3.808.800 zł

oraz drobne urządzenia warsztatowe. Przetarg odbędzie się w dniu 6 grudnia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy SUR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej sprzętu, najpóźniej na godz. przed przetargiem.

W przypadku niezbycia maszyn w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu.

Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 8—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6486-1

KOMIS SAMOCHODOWY
„PAT-CAR”
ZAPRASZA
tel. 43-16-34
Zbożowa 6.
g 6928-0

OGŁOSZENIA
EKSPRESOWE

ZEGARKI, nagrane kasety magnetofonowe — hurtownia „ATRIUM”, Warszawa, Ogrodowa 39/41, tel. 20-64-33.
k 6279-0

126p (1983) tanio sprzedam. Suwałki. Lityńskiego 3/22.
pSg 6020-1

PILNIE sprzedam samochód dostawczy robur diesel o ładowności 3 t, nadwozie furgon zamknięty, po naprawie głównej, silnik na dotarcie. Kolno, Proletariacka 16/41 tel. 26-54.
p 846-1

CZEŚCI moskiewicza — sprzedam. Konwaliowa 11/6.
g 7139-1

ZGUBIONO legitymację ZBoWID nr 17305 — Stanisław Gozdowski.
Łg 6601-1

MASZYNE „Singer” — dwuigłowa, Minerva — sprzedam. Łomża, ul. Berlinga 11/29.
Łg 7013-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „Sch”
11-510 WYDMINY k.Giżycka
ul. Grunwaldzka 82

oferuje do sprzedaży

PIECZYWO W ATRAKCYJNYCH
CENACH:

☐ chleb Pumpernikel: opakowanie 0,25 kg — okres trwałości 7 dni

☐ chleb Wydmínski: opakowanie 0,8 kg — okres trwałości 5 dni.

Wszystkich chętnych prosimy o kontakt telefoniczny, tel. nr: 62, 65, 86.
k 6067-00

GMINNA SPÓŁDZIELNIA Sch
w Wydminach

PRZEPRASZA

PSS „SPOŁEM” w BIAŁYMSTOKU za wynikłą pomyłkę w treści ogłoszenia zamieszczonego w „GW” w dniu 26.11.1990 r., w użyciu nazwy chleb „Wileński”, a powinien być chleb „Wydmínski”.
Przepraszamy.

GS Wydminy
k 6067-1

PHU „ELMAR“

OFERUJE

STYROPIAN w płytach gr. 2—5 cm
BLACHA ocynkowana 0,5×1000×2000 mm
RURY ocynkowane 1/2 cala
STAL zbrojeniowa Ø10—18
PAPA asfaltowa 1200/400 na tekturze
 Sprzedaż prowadzi BIURO HANDLOWE
 15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 32
 Tel. 41-51-81 wewn. 206, 249, tlx 822115
 g 6970-00

usługi

PAL montuje. 516-733. g 6190-00
OKULARY. Ciepła 17. g 6515-00
URZĄDZENIA chłodnicze, lodów-
 ki, zamrażarki naprawiam. 751-145.
 g 6412-0
REWELACYJNE systemy alarmo-
 we. Pomichowski, Giżycko tel.
 50-14. p 779-0

BIEŻNIKI opony do fiata, sy-
 reny, „malucha”, wołgi, tarpana
 — Zwierzyniecka 76. g 7083-1
DEZYNSEKCJA. 413-390. g 7081-00

WYRÓB pomników — realizacja
 1991 ceny 1990, transport do 100
 km gratis. Zamówienia do 15.12.
 Dąbrowa Białostocka, Ogrodowa
 13. g 7120-0

praca

ZATRUDNIĘ murarzy, betoniarzy.
 514-645. g 7056-00
POTRZEBNI do pracy w Szwecji.
 Wyjazd — wiosna 1991. Tylko li-
 stownie. Malinowski, Jaszów 55,
 49-254 Karłowice. p 838-1
POSZUKUJĘ szwaczki. Tel. 236-12.
 g 7075-0

Wyrazy szczerzego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci naszego pra-
 cownika
Mieczysława
Drozdowskiego
 składają:
 współpracownicy z Zespołu
 Szkół Handlowo-Ekonomicz-
 nych w Białymstoku k 6429-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Sławomirowi
Smyk

z powodu zgonu
OJCA
 składają:
 Dyrekcja i współpracownicy
 Zakładu Gazowniczego Bia-
 lystok k 6442-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Julianowi
Jabłońskiemu

z powodu zgonu
BRATA
 składają:
 Dyrekcja i współpracownicy
 Zakładu Gazowniczego Bia-
 lystok k 6443-1

Z głębokim żalem zawiadamia-
 my, że w dniu 22.11.1990 r. zmarł
 nagle w wieku 50 lat

lek. med. Stefan
Malinowski

długoletni Kierownik Wiejskiego
 Ośrodka Zdrowia w Rygałowce
RODZINIE zmarłego
 składamy wyrazy szczerzego
 współczucia.
 Dyrekcja i pracownicy
 Zespołu Opieki Zdrowotnej
 w Augustowie k 6436-1

Wyrazy szczerzego współczucia

RODZINIE

z powodu nagłej śmierci byłego
 pracownika, emeryta, bliskiego
 kolegi szefa produkcji BPPD
mgr. inż. Zdzisława
Floryana
 składają:
 dyrekcja, pracownicy i pod-
 ległe Zakłady Białostockiego
 Przedsiębiorstwa Przemysłu
 Drzewnego w Białymstoku
 k 6422-1

MOSiR przyjmuje zapisy na kursy

☆ nauki pływania ☆ aerobiku ☆ rehabilitacji
 Informacje i zapisy Białystok, ul. Włókiennicza 4,
 p. 212, tel. 523-561 wewn. 25.
 k 6423-1

KUPIĘ syrenę Bosto. 18-578 Dojl-
 dy Górne, Sosnowa 40. g 7097-1
SPRZEDAM volvo 244DL (1980) o-
 raz automat do lodów. Wiadomość
 Elk 34-01 wewn. 53 do godz. 15.
 p 836-1
SPRZEDAM kompletne nadwozie
 osinobusa. Augustów 43-100.
 g 7050-0

różne

UWAGA! Nowo otwarty salon
 ślubny. Duży wybór sukien, stroi-
 ków, welonów i dodatków oraz
 garniturów i sukien wizytowych.
 Ceny konkurencyjne. Wyszyńskie-
 go 2, lokal 26. g 7107-1

**OKAZJA — DORTEX — Hurtow-
 nia Materiałów Sukienkowych,**
 garniturów, dodatków krawiec-
 kich. Bema 102 (róg Pogodnej).
 Tel. 250-15. g 6950-00

DOSTAWCÓW boazerii poszukuję.
 Warszawa 235-135. k 6283-0

AKCESORIA motoryzacyjne: na-
 rzędzia z importu — hurtowo, ta-
 nio. Ten towar kupują również
 Rosjanie! Zysk gwarantowany.
 Wysyłamy oferty. Warszawa 39-66-
 -62, 22-95-58. k 6281-0

HURTOWNIA „Mirex” oferuje o-
 buwie zimowe damskie, męskie.
 Elk, ul. Wawelska 11, tel. 49-96.
 p 818-0

POSESEJĘ z zabudowaniami w
 Bielsku Podlaskim ul. Mickiewi-
 cza — sprzedam. Kontakt tel. 43-
 -92 (po godz. 15). g 7078-1

SPRZEDAM połowę domu z wol-
 nym dwupokojowym mieszkaniem
 — stare budownictwo. Tel. 418-
 -043. g 7092-1

DOMEK drewniany 60 m (garaż,
 telefon) — sprzedam. Tel. 411-
 -558. g 7094-1

RURY czarne 16×1,5 3/4 82,5×4
 60,3×10 — sprzedam. Elk, 39-54.
 p 837-0

SPRZEDAM panele garażowe,
 stragan, telewizor „Rubin” 262-
 -11. g 7113-1

KUPIĘ ciągnik siodłowy, tel. 751-
 -423 w godz. 8—15. k 6393-0

PRZEDSIĘBIORSTWO

USŁUG TECHNICZNYCH BUDOWNICTWA
SKLEP FARB I LAKIERÓW
 w Suwałkach ul. Noniewicza

POSIADA W SPRZEDAŻY DUŻY ASORTYMENT FARB:

- * renowacyjnych do samochodu marki Fiat 125p,
- * budowlanych (farby ftalowe i emulsyjne),
- * rozcieńczalniki.

PROWADZIMY RÓWNIEŻ
NA ATRAKCYJNYCH WARUNKACH
SPRZEDAŻ HURTOWĄ:

- ☆ farb olejnych i emulsyjnych,
- ☆ kitu szpachlowego,
- ☆ farby foskor.

Informacje codziennie można uzyskać w godz. od
 7—15 pod telefonem 62-767 lub w siedzibie firmy
 ul. Kowalskiego 11.
 Zapraszamy do korzystania z naszej oferty.
 k 6006-00

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Szypliszkach, woj.
suwalskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na:

Ciągnik U-912	szt. 2
Ciągnik C-360	szt. 1
Przyczepy D-55	szt. 2
Przyczepy D-47A	szt. 4
Ciągnik gąsienicowy DT	szt. 1
Ładowacz ND4-0,12	szt. 1
Zgrzewarka ZPk-80	szt. 1
Kosiarka rotacyjna	szt. 1
Kopaczka ciągnikowa	szt. 1
Roztrzaskacz obornika BTU	szt. 1

Sprzęt uprawowy
 Sprzęt można oglądać w SKR Szypliszki w godz.
 7—15 w dni robocze.

Przetarg odbędzie się w dn. 13.12.1990 r. o godz. 10
 w siedzibie SKR.
 Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
 należy wpłacić do kasy SKR.
 W przypadku niedościa do skutku I przetargu, II
 przetarg odbędzie się o godz. 12.
 Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez
 podania przyczyn.
 k 6261-1

SPRZEDAM Damfę MSC-715, pra-
 se „Kune”, wiązałkę WC-5 Kro-
 piewnica-Racibory 6, 18-204 Ko-
 byln Borzymy, woj. łomżyńskie,
 Leśniewski. g 7112-1
SPRZEDAM młocarnię „Kune”
 motor spalinowy S 320, snopowia-
 żalę. Potoczyna 4, tel. 29-90.
 g 7110-1
SPRZEDAM wykończony pawilon
 handlowy. Giżycko, Swiderska 27.
 p 830-1

ZGODNIE z art. 268 Kodeksu
 Handlowego ogłasza się z dniem
 20.11.1990 otwarcie likwidacji
 P.P.H.U. „WNOKATYL” Sp. z o.o.
 w Łomży. Wzywa się wierzycieli
 do zgłaszania ich wierzytelności w
 ciągu 3-ch miesięcy od daty ostat-
 niego ogłoszenia. Łg 6582-0

OKAZJA! OKAZJA!
TV SAT, stereo 54 kanały
4.600.000 zł

☐ telewizory 20—25 cali
HITACHI, GRUNDIG

☐ magnetowidy, odtwa-
 rzacze
FUNAI, AIWA

Niskie ceny
Roczna gwarancja, serwis
„AMPEX”

Sp. z o.o.
Łomża, hala Targowa
I piętro. Łg 6572-00

ROLNIKU! OKAZJA!
Najtańsze opryskiwacze
 o poj 340 i 400 l

produkcji jugosłowiańskiej
 oraz

sprzęt i maszyny rolnicze
 produkcji czechosłowackiej

OFERUJE „W A B”
Spółka z o.o.
w Warszawie

Filia w Hajnówce
tel. 42-72 punkt sprzedaży
Czyżki 26 k.Hajnówki.

g 6840-00

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA
EKSPOTERÓW I IMPORTERÓW

ASPRO

50-320 WROCŁAW - ul. NA SZANACH 12/4
 tel. 213-886, 213-907, 223-311
 fax 071/228155 tlx 712301

oferuje wszystkim podmiotom
 gospodarczym prowadzącym sprzedaż

hurtową, detaliczną i obwoźną
 atrakcyjne obuwie sportowe!

DUŻA RÓŻNORODNOŚĆ MODELI
 POŁĄCZONA Z NOWOCZESNĄ
 STYLISTYKĄ

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ OPARTA
 o ZACHODNIE TECHNOLOGIE
 i MATERIAŁY (obuwie astetowane
 przez Centralne Laboratorium
 Przemysłu Skórzanego „CELAPO”
 w Krakowie)

ROZMIARY od 36 do 46
 CENY już od:

38 tys. zł. — na obuwie z cholewką niską
 110 tys. zł. — na obuwie z cholewką wysoką

UWAGA!
 Tym odbiorcom, którzy w sierpniu i
 wrześniu 1990 r. przyjęli wekslową
 formę rozliczeń „ASPRO” zapewnią
 dogodniejsze warunki zakupu.

Możliwość zakupu z 3 miesięcznym
 okresem płatności.

Aby skorzystać z tej oferty wystarczy
 przesłać zamówienie na nasz adres.

Marże wynikowe gwarantujemy sukcesu
 finansowego Twojej firmy!

Zapraszamy do nawiązania z nami kontaktu.

k 5893-0

Mazurska Spółdzielnia
Osób Prawnych w Elku

z a w i a d a m i a

wszystkich zainteresowa-
 nych, że została postawio-
 na w stan likwidacji z
 dniem 30 listopada 1990 r.
 p 843-1

**Spółdzielnia Usług Rolniczych w Baka-
 larkowie ogłasza w dn. 15.12.1990 r. o**
**godz. 10 I PRZETARG NIEOGRANI-
 CZONY na nw. sprzęt:**

- | | |
|----------------------------|----------|
| 1. Prasa Z-224 | — szt. 1 |
| 2. Kosiarka rotacyjna | — szt. 1 |
| 3. Roztrzaskacz Tandem | — szt. 1 |
| 4. Ciągnik C-360 3P | — szt. 1 |
| 5. Kopaczka elewatorowa | — szt. 1 |
| 6. Opryskiwacz | — szt. 1 |
| 7. Samochód Żuk A-11B | — szt. 1 |
| 8. Piec wulkanizac. olejny | — szt. 1 |

Sprzęt można oglądać w SUR Bakała-
 rzewo.

Uczestnicy winni wpłacić wadium 10
 proc. wartości sprzętu na godzinę
 przed przetargiem.

II przetarg odbędzie się o godz. 12.

Zastrzega się prawo wycofania maszy-
 ny lub unieważnienia przetargu bez po-
 dania przyczyn.

k 6350-1

Spółdzielnia Handlowo - Wytwórcza
„Hańcza”, ul. Kościuszki 47, tel. 44-31
w Suwałkach, ogłasza PRZETARG
**NIEOGRANICZONY na niżej wymie-
 nione samochody:**

— Nysa 522 towos, rok prod. 1987
 nr podw. 333743

cena wywoławcza 17.500.000 zł

— Wołga „Gaz 2410”, rok prod. 1986,
 nr podw. 1055396

cena wywoławcza 25.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 12 gru-
 dnia 1990 r. o godz. 12 w siedzibie
 Spółdzielni.

Samochody oglądać można codziennie
 oprócz dni wolnych od pracy w godz.
 8—11.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny
 wywoławczej należy wpłacić do kasy
 Spółdzielni w dniu przetargu w godz.
 7—11.30.

Zastrzega się prawo unieważnienia
 przetargu bez podania przyczyn.

k 6241-1

**Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Su-
 wałkach, ul. Północna 27, ogłasza**
PRZETARG NIEOGRANICZONY na
sprzedaż:

— lokali mieszkalnych.

Przetarg odbędzie się dnia 1990.12.14 o
 godz. 10 w siedzibie Spółdzielni.

Lokale mieszkalne położone są w Su-
 wałkach przy ul. Emilii Plater nr 35 i

39, w ilości 6 szt., o powierzchni użyt-
 kowej od 30,00 m kw. do 48,00 m kw.

w cenie wywoławczej 600 000 zł za 1 m
 kw. powierzchni użytkowej.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny
 wywoławczej należy wpłacić w gotów-
 ce w kasie SKR najpóźniej do godz. 8

w dniu przetargu.

Szczegółowe informacje o mieszkaniach
 i terminie oglądania mieszkań są udzie-
 lane pod nr. telefonu 27-45 w godz.

7—15.

Spółdzielnia zastrzega prawo części-
 owego lub całkowitego unieważnienia
 przetargu bez podania przyczyn.

**Ponadto Spółdzielnia wvdzierzawi lo-
 kale na działalność handlowo-usługową**
przy ul. Północnej 27.

k 6323-1

Centrala Handlowa „Veritas” ogłasza
PRZETARG na sprzedaż:

— budynku murowanego, dwupiętro-
 owego przy ul. Rządowej 8 w Łomży.

W przetargu mogą wziąć udział przed-
 siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i
 osoby prywatne.

Oferty należy składać w załakowanych
 kopertach do dnia 12 grudnia 1990 r.
 pod adresem:

Centrala Handlowa „Veritas”
 ul. Nabelaka 16

00-743 Warszawa

wydział Organizacyjno-Prawny

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 gru-
 dnia br. godz. 11.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru ofe-
 renta lub unieważnienia przetargu bez
 podania przyczyn.

Łg 6624-0



Impreza młodzieży

VI teleturniej „Na olimpijskim szlaku”

W roku Igrzysk Olimpijskich organizowany jest przez Polski Komitet Olimpijski i wojewódzkie komisje PKOl teleturniej „Na olimpijskim szlaku”. Celem organizatorów jest przede wszystkim popularyzowanie idei olimpijskiej wśród młodzieży. W ten sposób chcą przybliżyć upowszechnić problematykę spor-

tu. Celem turnieju jest także wyłonienie najlepszych zespołów w szkołach, rejonach, województwach i kraju.

Pierwszym etapem jest turniej w szkołach podstawowych, a najlepsi zmierzają się w rejonach i turnieju wojewódzkim. Podobnie organizowane będą turnieje w szkołach ponadpodstawowych.

VI teleturniej przeprowadzony będzie etapami. Pierwszy — eliminacje szkolne, środowiskowe, gminno-miejskie — do 15 grudnia br. Drugi — eliminacje wojewódzkie — do 30 marca 1991 roku. Trzeci — eliminacje strefowe — do 31 października 1991 roku. Czwarty etap — półfinał — do 30 marca 1992 roku i finał — do 15 maja 1992 roku, a więc roku XXV Olimpiady w Barcelonie.

Warto przypomnieć, że w krótkiej historii teleturniejów „Na olimpijskim szlaku” duże sukcesy odnosili reprezentacje Białegostoku. W roku 1980 Jan Wołosik, Tadeusz Zdanuczyk i Adam Radziszewski wywalczyli w finale IV miejsce. Trzy lata później Wołosik, Zdanuczyk i Piotr Kazberuk stanęli na najwyższym podium, a w roku 1988 Wołosik, Zdanuczyk i Bogdan Topczewski wywalczyli II miejsce. (let)

dyjska młodzież należy do krajowej czołówki juniorów. Seniorzy wielokrotnie zaś wywalczyli miejsce w ścisłej górze II-ligowej tabeli. Ale obecnie są najbliższej ekstraklasy. Czy ją wywalczą? Na odpowiedź na to pytanie musimy poczekać do sobotniego wieczoru. Mecz KSZO — Broń — Gwardia rozpocznie się w Ostrowcu Świętokrzyskim 1 grudnia o godz. 17.

Inny nasz zespół z I-ligowymi szansami — siatkarki AZS Białystok — będzie w najbliższych dniach odpoczywać. W rozgrywkach II ligi przewidziano pauzę. Tylko w Pile w zaległym dwumeczu miejscowy Sokół spotka się z Górnikiem Łęczycą. (dk)

Przed sobotą

Wzywa I-ligowy gong

■ Pauza w bojach siatkarek

Przed nami ostatki w II lidze bokserskiej. W sobotę 1 grudnia odbędzie się finisowa seria spotkań: KSZO — Broń Ostrowiec Świętokrzyski — Gwardia Białystok, GKS Katowice — Górnik Knurów. Dla zespołu gwardzistów i jego kibiców są to niezwykle ważne mecze. Jeżeli bowiem podopieczni Jana Zylńskiego wywalczą w Ostrowcu Świętokrzyskim remis, to na pewno awansują do przyszłorocznej ekstraklasy! Jeśli w dwóch pojedynkach wygrają gospodarze, to Gwardia także jest w I lidze!

W swej II-ligowej historii sekcja bokserska białostockiego klubu miała wloty i upadki. Tych pierwszych było jednak więcej. Od lat gwar-

Czy zdarzy się cud?

To pytanie zadajemy przed kolejnymi wyjazdowymi meczami białostockich koszykarzy i koszykarki. Tylko bowiem cud może chyba sprawić, że goście odniosą w sobotę zwycięstwa.

W pojedynku ekstraklasy włókniarki zmierzają się w Poznaniu z Lechem. W Białymstoku zespół ze stolicy Wielkopolski niespodziewanie przegrał 83:88. Ale od tego sukcesu Włókniarza upłynęło sporo czasu. Dziś trudno porównywać go z tamtą drużyną, która sensorycznie pokonała wicemistrzynię Polski. Na domiar złego ubyli z kadry Anna Szapiej i Edyta Żuk. Obie mają nogi w gipsie.

Kontuzje (ostatnio Dariusza Barszczyka) nie ominęły tak-

że II-ligowych instalowców. A w sobotę grają w Prudniku z Pogonią. Rywale byli przed sezonem zaliczani do grona zespołów, które powinny walczyć o awans do ekstraklasy. Biorąc pod uwagę ten fakt oraz to, że białostoczanie nie odnieśli jeszcze żadnego zwycięstwa w spotkaniu wyjazdowym, trudno przypuszczać by zdobyli w Prudniku 2 punkty.

Powtórzmy jednak sztam-powy zwrot, że w sporcie wszystko jest możliwe. Może więc pewność siebie przeciwników i podejście przez nich z lekceważeniem do gości oraz ambicja i wiara we własne umiejętności włókniarek i instalowców sprawią, że w Poznaniu lub Prudniku zdarzy się cud? (dk)

O przeszłości i przyszłości suwalskiej WFS

30 listopada br. mijają kolejne trzy lata działalności Wojewódzkiej Federacji Sportu w Suwałkach. Był to okres niezwykle trudny nie tylko dla tej instytucji, ale dla całego sportowego życia naszego kraju. Co więcej, wcale on się nie skończył. Kluby borykają się z olbrzymimi trudnościami finansowymi, nie jest znana struktura polskiego sportu. Ustawa o Kulturze

Fizycznej nie została jeszcze przyjęta przez Sejm. Jak więc działać w takim czasie?

O tym wszystkim będą zapewne dyskutować delegaci na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze WFS w Suwałkach. Odbędzie się ono w najbliższą sobotę, 1 grudnia o godz. 10 w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego. (dk)

Coś dla 30-latków

Ognisko TKKF „Karate-do Kyokushinkai” w Białymstoku organizuje zajęcia rekreacyjne sekcji karate. Mogą w nich uczestniczyć osoby powyżej

30 lat. Bliższe informacje i zapisy w siedzibie Ogniska w pawilonie handlowym przy ul. Bema 11, tel. 260-71 wew. 18. (dk)

TELEGRAMY

* Od 44 lat niemiecka agencja Internationalen Sport-Korrespondenz (ISK) przeprowadza ankietę na najlepszych sportowców roku. Tym razem w ankiecie wzięło udział 45 liczących się w sportowym świecie redakcji. Triumfatorami zostali synna sprinterka z Jamajki Merlene Ottey — kapitan jedenastki mistrzów świata w piłce nożnej — Lothar Matthaeus.

* Komisja Antydopingowa informuje, że w trakcie kontroli dopingu przeprowadzonej w Poznaniu w dniach 22-24 listopada br. na badania nie stawili się: bokser Tomasz Radon z Olimpii Poznań, zapaśnik Krzysztof Lech z Grunwaldu Poznań i rugbista Maciej Pawlik z Posenian. Zalecono związkom sportowym przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego oraz zastosowanie sankcji dyscyplinarnych wobec winnych. Zgodnie z przepisami wymienionym grozi kara 2 lat dyskwalifikacji. (opr. nih)

Grajewo zaprasza na bieg i brydża

W najbliższą sobotę, 1 grudnia o godz. 11 na stadionie miejscowej SP nr 4 wystartuje już dziesiąty bieg z cyklu „Grand Prix Grajewa 90”. Kobiety wyruszą na 5-kilometrową trasę, a mężczyźni będą rywalizować na dystansie 10 km. (dk)

* Coraz prężniej działające Ognisko TKKF „Zryw” przy Zakładzie Remontowo-Montażowym w Grajewie organizuje w sobotę, 1 grudnia o godz. 10 w świetlicy przy ul. Waltera turniej brydża sportowego par o puchar dyrektora „Zakrem”. Impreza ta jest jednym z punktów sportowego programu obchodów rocznicy 450-lecia miasta. (sar)

Litwini naszymi rywalami pod siatką, na szosie i przy stołach pingpongowych

Piłkarze zeszli z boisk, nasi ligowcy rozegrają mecze wyjazdowe. A jednak areny sportowe Białegostoku w najbliższych dniach nie będą puste.

W sali II Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Narewskiej 11 rozegrany zostanie turniej piłki siatkowej o Puchar Juwenii. Na parkiecie zobaczymy zespoły juniorek TECH, KOOPERACIJOS Wilno, AZS Białystok i AZS PW Warszawa oraz juniorek młodszych Juwenii. Impreza zainauguruje w piątek, 30 bm.

o godz. 19 mecz AZS — Juwenia. Pojedynki będą kontynuowane w sobotę, 1 grudnia o godz. 11, 12.30 i 17 oraz w niedzielę o godz. 9.30 i 11.

Sportowców litewskich zobaczymy także przy pingpongowych stołach. Z rewizytą do Juwenii przybywa reprezentacja miasta Szaulai. W sobotę o godz. 16 w Domu Studenta przy ul. Akademickiej 3 dojdzie do towarzyskiego meczu Juwenia — Szaulai. Natomiast w niedzielę, 2 grudnia o godz. 10 w sali ZSRoI, w Dojlidach rozpocznie się indywidualny Memoriał dr. Jerzego Nawary w tenisie stołowym.

Szybka jazda, kontrolowane poślizgi, spore emocje — to tradycyjne atrakcje rajdów samochodowych. W sobotę, 1 grudnia Automobilklub Podlaski w Białymstoku zaprasza sympatyków tej dyscypliny sportu na VII Rajd Barbórki z udziałem m.in. Vitautasa Sabaitisa z Litwy — piątego w generalnej klasyfikacji tegorocznych mistrzostw Polski. Kierowcy wyruszą o godz. 10 z placu giełdy przy ul. 1000-lecia Państwa Polskiego. Na szosie Północno-Obwodowej i lotnisku Aeroklubu Białostockiego zmierzają się w trzech wyścigach ulicznych. Próby sprawnościowe zlokalizowano na parkingach w Wasilkowie i w Białymstoku (ul. 27 Lipca przy PGO oraz przed Politechniką Białostocką). Przypominamy, że prawo startu mają także kierowcy nie posiadający licencji, którzy do 30 bm. (do godz. 15) zgłoszą się w Automobilklubie Podlaskim (tel. 417-685). (dk)

Piłkarska jesień w Suwalskiem (2)

Dzisiaj kończymy już serial tabel rozgrywek piłkarskich w naszym regionie. Oto klasyfikacje na półmetku sezonu klas okręgowych suwalskiej młodzieży:

Juniorzy starsi:			
1. Czarni Olecko	13: 3	36: 5	
2. Mazur Elk	11: 5	29:20	
3. Mamry Giżycko	10: 6	18:14	
4. Mazur Pisz	9: 7	16:19	
5. Sparta Augustów	8: 8	16:15	
6. Węgoria	7: 9	27:20	
7. Nida	6:10	11:23	
8. Lega	6:10	12:26	
9. Rominta	2:14	9:32	
Trampkarze starsi:			
1. Wigry I	20: 2	38: 5	
2. Czarni	16: 6	33:17	
3. Mazur Elk	15: 5	45:12	
4. SKS 5 Suwałki	14: 8	30:16	
5. Sparta	14: 8	27:23	
6. Węgoria	13: 9	25:19	
7. Pomorzanka	9:13	16:21	
8. Rominta	8:12	28:22	
9. Wigry II	7:15	16:33	
10. Mazur Pisz	6:16	19:34	
11. Mamry	5:17	12:55	
12. Nida	3:19	8:40	

Zaległy mecz Rominta — Mazur Elk odbędzie się wiosną przyszłego roku. (dk)

Nasza sonda

Lekcja wf codziennie!

Podniesienie stanu zdrowia młodzieży musi być zadaniem priorytetowym. Szczególna rola przypada sportowi i kulturze fizycznej. Co do tego wszyscy są zgodni, ale życie pokazuje nam zgoła inną rzeczywistość. Nasza młodzież jest coraz mniej sprawna, a coraz większy procent ma wady postawy.

Nie tak dawno w Magazynie Sportowym TV wystąpił Piotr Ziemann, szef sportu Krajowej Komisji NSZZ „Solidarność”, z cenną informacją, że po rozmowie z ministrem Edukacji Narodowej zostanie zwiększona liczba godzin wychowania fizycznego w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. Codziennie lekcja wf!

Przeprowadziliśmy kilka rozmów z dyrektorami szkół podstawowych i ponadpodstawowych w Białymstoku. Wszyscy podkreślili, że nie otrzymali dotąd instrukcji w tej sprawie. Na pytanie, czy będą mogli wprowadzić do programu jedną lekcję wf codziennie, odpowiedzieli że nie.

Zarządzenie nr 5 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 2 lutego 1990 r. wprowadza do klas II i III po 3 godziny wf tygodniowo, a od klas IV — po 2. Ponadto 2 godziny tygodniowo zajęć korekcyjnych dla klasy I i II oraz po 2 godziny gier i zabaw dla klas I, II i III.

Niestety, często ten program nie jest w pełni realizowany z braku nauczycieli wf oraz sal i boisk. W szkołach ponadpodstawowych młodzież ma tygodniowo 2 godziny wf, co jest stanowczo za mało.

Pierwszym powodem, że program obywatelstwa ministra Edukacji Narodowej nie jest w pełni przeprowadzony jest brak nauczycieli wf. Aktualnie w woj. białostockim zajęcia wf prowadzi 637 osób, w tym szkołach wiejskich — 235. W szkołach miejskich brakuje 242 nauczycieli wf, a w wiejskich 158. Ponadto wiele szkół jest przeludnionych i „pracuje” na trzy zmiany.

Inicjatywa — lekcje wf codziennie — jest na Białostocczyźnie w wielu wypadkach bez pokrycia.

Rozmawialiśmy też na ten temat z wiceprzewodniczącym Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego — Zbigniewem Orzeszko, który powiedział:

— Roboczej instrukcji jeszcze nie otrzymaliśmy, ale ostatnio na ten temat przeprowadzona została szeroka dyskusja w Zarządzie Głównym SZS. I mogę nieco wyjaśnić. Otóż tam, gdzie są możliwości, czy to na boisku, czy w sali gimnastycznej, jeśli tylko rodzice, uczniowie i nauczyciele wyrażą chęć, należy w tych szkołach wprowadzić jedną lekcję wychowania fizycznego codziennie. Uczestnictwo w zajęciach nie może wpływać na ocenę. Mają to być przede wszystkim godziny dla zdrowia i poprawienia sprawności fizycznej uczniów. Nie muszą być wyłącznie prowadzone przez nauczycieli wf. Mogą przyjąć z pomocą trenerzy klubów sportowych, współpracujący ze szkołami, a nawet znani sportowcy. Nie należy też nazywać, że są to lekcje wf. SĄ TO GODZINY RUCHU. Inicjatywa przede wszystkim zależy od samej szkoły.

L. TARASIEWICZ

Nie dali szans gościom

W sali Iomżyńskiej SP 9 rozegrano finał drużynowych mistrzostw województwa szkół podstawowych w szachach. Uczestniczyło siedem drużyn. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli gospodarze. Uczniowie SP 9 zwyciężyli z dorobkiem 22 pkt. i zakwalifikowali się do eliminacji strefowych makroregionu mazursko-warszawskiego. Kolejne miejsca: 2. SP Białaszewo — 16 pkt., 3. SP Ciechanowiec — 13,5 pkt.

Indywidualnie, na poszczególnych szachownicach, zwyciężyli: Andrzej Składanek, Iwo Wawrzyniak, Aneta Mroczkowska (wszyscy SP 9) — po 6 pkt. (100 proc.), Joanna Kili-szek (SP Ciechanowiec) — 5,5 pkt. (dk)

TOTO-LOTEK

EXPRESS LOTEK

5, 12, 22, 36, 38

SUPER LOTEK

11, 12, 13, 18, 34, 42, 47

Gazeta WSPÓŁCZESNA

DZIENNIK RSW Redaguje Kolegium. Adres redakcji: Białystok, ul. Suwalska 1, skrz. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączą wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny — ANATOL WAKULIK, 269-35 zastępca redaktora naczelnego — ZBIGNIEW KRZYWICKI, 277-10, zastępcy sekr. redakcji: BOHDAN HBY-NIEWIECKI, ROMAN BAKA, DOROTA WYSOCKA, 215-08, dział techniczny i czystości — KRYSTYNA KONECKA, 211-18, dział informacji, kierownik SYLWESTER BARSKI, 226-23, 223-77, 211-30, dział wydawniczy — kierownik JANUSZ GRYSIN, 277-10, dział sportowy: 223-17, fotoreporterzy: 253-66, redakcja nocna: 753-281, 752-812, kierowniczka korekty — MARZANNA GRABOWSKA, 85-21-06, Oddział redakcji: 18-406 LOMZA, Aleja Legionów 7, tel. 56-97 i 60-67. SUWAŁKI, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 19-550 Białystok, ul. Suwalska 1, centrala: 232-41, dyrektor: 211-10. Druk Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują BIURO REKLAM OGŁOSZENIA BIAŁYSTOK ul. Suwalska 1, telefon 251-16 i 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 7, tel. 56-97), w Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer — Bohdan Hryniewicz.

Powyborczy wtorek. Telefon do redakcji. Przygnębiony czytelnik mówi:

— Czy taki wynik wyborów znaczy, że znowu będziemy przeżywać kolejne trzęsienie ziemi? Mam na myśli ponowną wymianę wojewodów, prezydentów, dyrektorów. Wiadomo przecież, że teraz większość tych stanowisk zajmowali „ludzie Mazowieckiego”. Czy teraz będzie kolej na „ludzi Walęsy”?

NIE UMIEM ODPOWIE-

DZIEĆ na to jednoznacznie. Formalnie rzecz biorąc większość tych stanowisk obsadzonych jest przez lokalne samorządy. To one — samorządy — powołują i odwołują wójtów, burmistrzów, prezydentów i wojewodów. Dyrektorów mają prawo odwoływać lub zatwierdzać rady pracownicze.

Już przed wyborami nie brakowało przykładów personalnej szarpaniny. Ciągłe zdaje się przeważać pogląd, że wystarczy postawić na stano-

wisku „słusznego” człowieka, a wszystko od razu zacznie „grać”.

Swoistym przykładem nowej „polityki personalnej” jest kolejna „aferka” wewnątrz suwalskiej rady miejskiej. Oto fragment wywiadu z „Tygodnika Suwalskiego” (nr 7):

«Po wejściu do jednego z wydziałów usłyszałam: „Uważajcie, weszła wtyczka SB”. Byłam kompletnie zaskoczona. Nie wiem skąd p. Dzie-dzic wziął tę informację (...). Nigdy nie należałam do

Nowe trzęsienie ziemi?

PZPR, nie pracowałam w WUSW, a radny Dziezdzic miał czas i okazję, by to sprawdzić».

PARĘ SŁÓW WYJAŚNIE-NIA. Zenon Dziezdzic jest byłym radnym rady miejskiej w Suwałkach. Zrezygnował z tej funkcji. Teraz ostro atakuje innych. Atak na Elżbietę Giedroję — sekretarza Urzędu Miasta w Suwałkach opublikowany został w „Kurierze Porannym”.

Warto tu wspomnieć, że Elżbietę Giedroję na to stanowisko zaproponował prezydent Chmielewski. Z kolei prezydent został nim po pięknej rekomendacji na to stanowisko wygłoszonej przez... byłego radnego Dziezdzica. I dostał 100 proc. głosów.

Wyszło na to, że... Ale po raz kolejny oddajmy głos „Tygodnikowi Suwalskiemu”, który powyższą sprawę komentuje w felietonie „Och Zen!”.

ABY WPROWADZIC RZĄDY PRAWA i porządku wybrano w miasteczku S. aż 32 szeryfów. Szczególną postacią wśród nich był Zen — zajmujący się dziatwą, której tatusiowie sporo czasu trwonili w miejscowych salonach. Właśnie w Zenie dostrzeżono człowieka, który będzie do ostatka walczył z panującym złem. Bojowo wypowiadający się Zen przekonał do siebie wielu — tak, że nawet zawiadzone miejscowe panny na wydaniu oddawały na nie-

go swe głosy. Błady strach padł na niektórych miasteczkowych bonzów, gdy Zena wybrano do 3-osobowej grupy mających rozliczyć tych, którzy — jak donosił miejscowy tygodnik — rozkradli miasto. Popierający Zena widzieli już oczami wyobraźni, jak po trudnej, ale skutecznej walce, w której inni zginą lub zrejerują, w samo południe, wśród wiwatów będzie kroczył główną ulicą — zwycięski i niepokonany. Niestety, po paru potyczkach, w których strzelano głównie karkami i kapiszonami, Zen oddał gwiazdę lokalnego szeryfa. Ponoć rozpoczął przygotowania do nowej kampanii, która gdy się powiedzie, da mu godność jednego z szeryfów stanowych.

Och Zen! jak mogłeś tak nas zostawić? Zabawa trwa, ludzie... głosują na Stana.

(stk)

Dyżur poselski

3 grudnia br. w Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach (pokój nr 136) w godz. 10—14 oczekiwać będzie na swych wyborców posłanka Teresa Woźniak. Można również porozumieć się telefonicznie: 36-61. (jc)

Fala szczęśliwości dotknęła bezpośrednio m.in. Milenkę Wysocką. Dziewczynkę, która rozpoczęła fartowną passę, Janinę Piasiek, Małgorzatę Tyl, Barbarę Kuklińską, Karola Chłuchnickiego, Małgorzatę Skrzynecką. Sciskali w dłoniach pełne losy loterii

że firmie po odbiór nagród. I tu czekała ich kolejna niespodzianka, tym razem dużo mniej radosna. Nie było bowiem ani gratulacji, nagród, tylko atmosfera towarzysząca zwykle pojawieniu się złego czarodzieja, który zrobił swoje i uciekł.

cownik administracji „Stopki”. — Po prostu wśród czterech egzemplarzy tabeli wygranych dostarczonych do sklepu „zapłatała” się jedna tabela felelna, z puli zachowanej jeszcze z majowej wpadki w Białymstoku, gdzie też rozsypał się niespodziewa-

W „Kontaktowej” wygrasz... na fujarce?

„Kontaktowa”, której szyld od paru lat zapewnia Spółeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka” w Łomży. Zdobyli je w sklepie „abc” przy al. Legionów we wtorek, na krótko przed zamknięciem placówki, między godz. 17 a 18. Po pełnej barwnych snów nocy z samego rana w środę 28 bm. stawili się w tej-

W SSP „Stopka” nie użyskali żadnego wyjaśnienia, stąd — wizyta w redakcji oddziału „GW” w Łomży. W imieniu zainteresowanych przekazaliśmy pytanie organizatorom loterii: — Kto zapłaci za złośliwość losu?

— Większości udało się nam wytłumaczyć, co się stało — informuje Jan Łukasik, pra-

nie róg obfitości. Osoby z tej grupy zgodziły się przyjąć równowartość ceny (1 tys. zł) zakupionych losów. Pozostało jednak kilka osób, które na żadną ugodę pójść nie chcą, żądają nagród. Nie potrafim jednak „na gorąco” powiedzieć, jaką decyzję w stosunku do nich podejmiemy ostatecznie. (nom)

Reporter zanotował

MIKOŁAJKI Z „MISIEM”

Kilka tygodni temu Spółdzielnia Pracy Wyrobów Zabawkarskich „Miś” w Łomży przy współpracy z Miejskim Domem Kultury zorganizowała po raz pierwszy wielką loterię fantową. Całkowity dochód przeznaczony został na pomoc dzieciom specjalnej troski.

Biorąc pod uwagę ogromne zainteresowanie pierwszą loterią, postanowiono zorganizować ją po raz drugi pod patronatem łomżyńskiego oddziału „Gazety Współczesnej”. Loteria rozpoczyna się już dziś (29.11.) i potrwa przez trzy najbliższe dni. Losy, z których tylko nieliczne są „puste” kupić będzie można od rana na Starym Rynku, obok klubu — galerii „Pod Arkadami”. Wśród fantów — wiele atrakcyjnych zabawek i wydawnictw muzycznych dla dzieci. Podobnie jak poprzednim razem — uzyskane pieniądze zostaną skierowane na pomoc dzieciom specjalnej troski. Zapraszamy. (klos)

RELIKT

— Przy wejściu do budynku nr 11 w Osiedlu II w Suwałkach wisi tablica z napisem „Punkt wydawania kartek towarowych” — poinformował jeden z naszych czytelników. Z jakich pochodzi czasów? — pytał. Tablica taka rzeczywiście wisi. Sprawdzaliśmy. Może jeszcze się przyda. Nigdy nic nie wiadomo. (m)

ZJAZD LTSK

Od 33 lat wśród prawie 30 tys. litewskiej mniejszości narodowej w Polsce działa Litewskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Przed kilkoma dniami w Puńsku odbył się XI Zjazd LTSK. M.in. uchwalono program działania na najbliższe lata, który uwzględnia przemiany zachodzące w kraju i nową jakość w stosunkach polsko-litewskich. Wybrano również nowe władze towarzystwa. Przewodniczącym zarządu głównego został Eugeniusz Pietruszkiewicz z Suwałk. (m)

Z policyjnej kroniki

Na strzeżonym parkingu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kolnie nieznani sprawcy skradli akumulatory z samochodu marki star 200. Dozorca smacznie spał. Straty w wysokości 2 mln zł pokryje spółdzielnia.

Interesy sprowadziły z woj. siedleckiego do Łomży pewnego pana, który zdrożony po-

dróża postanowił przemocować w „polonezie”. Tak był zmęczony, że nie miał już siły zabrać do hotelowego pokoju torby i... gotówki — 1,9 mln zł. W torbie znajdowała się też odzież. Straty wycenione przez poszkodowanego — ponad 3,5 mln zł.

Przy ul. Księcia Janusza w Łomży, z balkonu Tadeusza Roberta T. skradziono konwentor anteny satelitarnej o wartości 2 mln zł.

Na polu, w pobliżu wsi Kupiski Stare (gm. Łomża) znaleziono w szopie zwłoki 36-letniego Witolda P. z Łomży. Wstępne dochodzenie wykazało, że popełnił on samobójstwo.

Z pastwiska w Białosukniach zginęły dwie kłaczki i źrebak. Rolnik ocenił straty na 15 mln zł.

Do tragicznego wypadku

drogowego doszło we wsi Czyżew Siedliska. Kierujący opłem 201, 27-letni Sławomir Z. z Czyżewa rozwinął nadmierną prędkość, zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo. Sławomir Z. zginął na miejscu, a pasażer — Bogdan D. — z ciężkimi obrażeniami ciała przeżywa w szpitalu.

Także nadmierna prędkość było bezpośrednią przyczyną czołowego zderzenia audi z żukiem w rejonie Stawisk. Kierowca żuka w stanie bardzo ciężkim przeżywa w szpitalu. W wypadku tym odniosły obrażenia także trzy inne osoby. (klos)

ZŁODZIEJE SCHODZĄ NA PSY

Złodziejom przydaje się dosłownie wszystko. Właściciela zmienia każdy drobiazg, który wpadnie w oko „niebieskiemu ptaszekowi”. Kilka przykładów z ostatnich dni z woj. łomżyńskiego.

Nieustaleni sprawcy „zwędzili” z bloku przy ul. Waryńskiego w Łomży ręczniki, koszule, nie pogardzili nawet starymi... kałesonami. Proboszcz z parafii w Piątnicy poinformował policjantów o kradzieży z kurnika... trzech gęsi o wartości 350 tys. zł. Jednemu z rolników w Woli Zambrowskiej zginęły 2 indyki, 4 koguty i 2 kury. Z piwnicy w Zambrowie „wyparowało” 20 kg cebuli, kilka główek czosnku i... stare buty.

Gdzie wasze ambicje, panowie złodzieje? (klos)

Protestujemy!

Kij wystrzelił kiedy przyznano wyrównania, indeksację i inne dobrodziejstwa. Podliczono, zsumowano to co było z tym co jest i co będzie, i okazało się, że jest tego o wiele za dużo! Czas płynie, inflacja rośnie! Koszty utrzymania rosną wraz z inflacją! Dla złagodzenia tych zjawisk dokonuje się indeksacji... uposażeń, tylko limit poborów wolnych od podatku wyrównawczego jest ciągle ten sam i wynosi 18 milionów złotych!!!

Przywódcy narodu nawołują do wytężonej pracy i zdwojonego wysiłku... A cóż ten biedny doktorzyna może jeszcze zrobić?! Pracuje na pełnym etacie, co stanowi około 180 godzin miesięcznie, pełni do tego dyżury przeciętnie po 6—8 w miesiącu, a czasem i więcej — wymaga tego system pracy ciągłej szpitala czy pogotowia. Jak się to podsumuje, wyniesie to ponad 300 godz. miesięcznie, a czasem nawet więcej!

Za taką harówkę i nie przespane noce ma oadać prawie czwartą część wynagrodzenia na podatek wyrównawczy?! ZAWSZE WYNAGRODZENIE ZA PEŁNIENIE DYŻURÓW, KTÓRA TO PRACA WYKONYWANA JEST KOSZTEM WOLNEGO CZASU, WYPOCZYNKU I ZDROWIA NIE BYŁA OPODATKOWANA I NIE BYŁO NIESPODZIANEK, O KTORYCH MOWA. Jeżeli jednak tak ma być, że wszystko składa się do jednej sakiewki i opodatkowuje całość, to wypadałoby „podnieść poprzeczkę”, dostosować do aktualnych realiów — a chowaniem takiej samej proporcji zarobki — podatek jaką zastosowano w chwili wprowadzenia rozporządzenia!!!

Nie jest to wcale budujące, ani nie stanowi zachęty do pracy kiedy wiadza, do której mamy mieć zaufanie, jedną ręką daje przy akompaniamencie fanfar, a drugą po cichu zabiera!

DLATEGO PROTESTUJEMY!!

Jeżeli sytuacja nie ulegnie zmianie może zdarzyć się, że w pogotowiach i szpitalach nie będzie miał kto dyżurować, bo będzie to nieopłacalne. A może spróbują tego lekkiego chleba pomysłodawcy ze sfery finansów?

W imieniu grupy lekarzy z Augustowa
ZDZISŁAW LASIOTA